

Notatnik Świeradowski



NR 6 (235) CZERWIEC 2018



BEZPŁATNY MIESIĘCZNIK WSPÓLNOTY SAMORZĄDOWEJ GMINY MIEJSKIEJ ŚWIERADÓW-ZDRÓJ

ISSN 1732-9612

*SŁONECZNYCH I RADOSNYCH WAKACJI, PEŁNYCH
PRZYGÓD, ZABAW I PODRÓŻY,
ŻYCZY WSZYSTKIM UCZNIOM
REDAKCJA „NOTATNIKA”*



*A KIBICOM - BEZ
WZGLĘDU NA WIEK -
MOC WRAŻEŃ
I STU BRAMEK DO OBEJRZENIA!*

URZĄD MIASTA

ul. 11 Listopada 35

PARTER

Burmistrz Miasta – **Roland Marciniak**: 75 78-16-119; Sekretariat Burmistrza – **Krystyna Kisiel**: 75 78-16-489, fax 75 78-16-585 - pok. 1d. Skarbnik – **Iwona Kosmala**: 75 78-16-234 - pok. 1a; opłaty za użytkowanie wieczyste, opłata zdrowiskowa - **Katarzyna Barczyszyn**, opłaty za śmieci, windykacja należności – **Joanna Leszczyńska**, czynsze, opłata za wodę i ścieki – **Jowita Worotnicka**: 75 78-16-659 - pok. 1b; podatki i opłaty lokalne - **Anna Leśniak**, wymiar podatku od nieruchomości - **Katarzyna Matelska**, **Beata Korowaj** - 75 78-16-452 - pok. 1c; księgowość budżetowa - **Katarzyna Duda**, **Ewelina Ostrowska-May**, księgowość oświaty – **Magdalena Buczek**, **Marta Rejman-Sergiejczuk**: 75 78-16-896 - pok. 2. Urząd Stanu Cywilnego, działalność gospodarcza - zastępca kierownika - **Joanna Szczekulska**: 75 78-16-344; meldunki i dowody osobiste, zezwolenia na sprzedaż napojów alkoholowych – **Halina Stettner**: 75 78-16-929 - pok. 1f (obok sekretariatu). Kadry - **Małgorzata Milichiewicz** - 75 78-17-092 - pok. 3.

I PIĘTRO

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej - pok. nr 10, 11 i 12. Sekretariat: 75 78-16-321. Radca prawny - pok. 15.

II PIĘTRO

Referat Ochrony Środowiska, Gospodarki Odpadami - kierownik – **Izabela Jurczak**, ochrona środowiska - **Kamila Jednorowska-Męcina**, odpady komunalne - **Marcin Rosolek**: 75 78-16-343 - pok. 21a, gospodarka mieszkaniowa - **Władysław Rzeźnik**: 75 78-16-324 - pok. 21b, inwestycje - **Anna Mazurek**, Zamówienia publiczne – **Monika Sautycz**: 75 78-16-471 - pok. 21c, drogownictwo - **Wojciech Cielecki**, inwestycje i komunikacja miejska - **Mariusz Pysz**, inwestycje - **Monika Hajny-Daszko**: 75 78-16-970 - pok. 21d. Referat Organizacyjny, Gospodarki Miejskiej i Inwestycji - kierownik, sekretarz – **Eugeniusz Grabas**: 75 78-17-071 - pok. 22; Referat Promocji Gminy, Turystyki, Kultury i Sportu - kierownik – **Dorota Marek**: 75 71-36-482 - pok. 23; informatyk - **Tomasz Chmielowiec**: 75 71-36-483, fax 75 78-16-221, promocja gminy, kreowanie wydarzeń kulturalnych - **Diana Słupska**: 75 71-36-482 - pok. 24b. Oświata – **Jolanta Bobak**: 75 78-17-668. Zagospodarowanie przestrzenne – **Rafał May**: 75 78-17-297 - pok. 24c.

III PIĘTRO

Biuro Rady Miasta, Referat Administracyjny - kierownik – **Diana Timoftiewicz-Żak**: 75 78-17-666 - pok. nr 32.

UM ul. Piłsudskiego 15

Tadeusz Baka – obrona cywilna, zarządzanie kryzysowe i ochrona przeciwpożarowa: 75 78-16-841 i 75 78-16-155 - pok. 02.

OŚWIATA I KULTURA

Przedszkole Miejskie: 75 78-16-339; Miejski Zespół Szkół: 75 78-16-373, 75 78-16-668; Świetlica środowiskowa UL: 75 78-17-885; Szkoła Podstawowa nr 2 w Czerniawie: 75 78-16-379; Świetlica środowiskowa MROWISKO: 75 78-45-712; Miejska Biblioteka Publiczna IZERKA: 75 78-16-394.

IZERSKA ŁĄKA

Monika Chwaszcz
tel. 75 617 14 42
izerskalaka@
swieradowzdroj.pl
CZARCI MŁYN
Kinga Miakienko
tel. 75 78 45 325
czarcimlyn@
swieradowzdroj.pl

2



Tajemnicza Kraina

30 maja wszyscy uczniowie Szkoły Podstawowej nr 2 oraz dzieci z oddziału przedszkolnego wybrali się na wycieczkę do Tajemniczej Krainy Turisede w Görlitz, zorganizowaną przez Radę Rodziców z okazji Dnia Dziecka.

Spod szkoły wyjechaliśmy o godzinie 8⁰⁰, po

godzinnej podróży dotarliśmy na miejsce, gdzie dowiedzieliśmy się, że Turisedyjczycy byli bardzo mądrym ludem, dla którego najważniejsza była natura i otaczające środowisko. Korzystali z jego zasobów bardzo rozsądnie i z umiarem, akurat tyle, ile potrzebowali do bieżącej egzystencji. Myślę, że możemy się od nich wiele nauczyć.



Sesje na żywo

Zapraszamy do oglądania w internecie na żywo posiedzeń Rady Miasta - na profilach miasta: FB lub Youtube. Jeśli ktoś nie będzie miał takiej możliwości, pełna relacja w pliku wideo dostępna będzie później na obu tych profilach.

Najbliższa sesja odbędzie się 27 czerwca, a jej program znajdą Państwo na stronie

www.swieradowzdroj.pl

Do kogo się zwrócić w takich sprawach, jak:

- ♦ Utylizacja padłych zwierząt z terenu miasta (sarny, lisy, łanie, jelenie itp.).
- ♦ Potracone, ale żywe zwierzęta.
- ♦ Wyłapywanie bezpańskich psów.
- ♦ Dokarmianie kotów w okresie zimowym -

do **Marcina Rosoła**
tel. 75 78 16 343



Ktokolwiek widział, ktokolwiek wie

Uwaga! Rewir Dzielnicy w Świeradowie przyjął zawiadomienie o zaginięciu **Józefa RYBKI**, lat 80 (zam. Żary), który 15 maja 2018 roku wyszedł z jednego ze świeradowskich hoteli i do chwili obecnej nie powrócił. Prawdopodobną przyczyną zaginięcia jest brak orientacji w terenie. Być może mężczyzna nie jest w stanie sam wrócić do miejsca swojego pobytu.

Rysopis: wiek z wyglądu 79-80 lat, wzrost ok.

Za najważniejszy materiał uważali drewno. Wykorzystywali je do tworzenia charakterystycznych domków na drzewach, ale również do wykonywania przedmiotów codziennego użytku, urządzeń do zabaw, jak i instrumentów muzycznych.

Obecna Kraina Turisede powstała dokładnie w tym samym miejscu, gdzie przed 1.000 lat osiedlili się Turisedyjczycy. Czekano tam na nas mnóstwo atrakcji. Jedną z nich był ciemny, straszny zamek, przez który musieliśmy przejść, żeby dostać się do innych, ciekawych miejsc. Chodziliśmy po krętych, drewnianych ścieżkach zawieszonych kilka metrów nad ziemią. Mieliśmy okazję pobujać się na smoczach, huśtać i przejść przez podziemny tunel. Trafiliśmy również do parku wodnego, w którym mogliśmy się ochłodzić przy fontannach. Udało nam się również dotrzeć do starego statku z podziemnym przejściem. Tam znaleźliśmy skrzynię ze skarbem piratów, w której były... szkielety! Koniec wycieczki zwińczyliśmy zakupem pamiątek i wyczerpani - ale z uśmiechami na twarzach - wróciliśmy do domów.

Wycieczka wszystkim bardzo się podobała. Wszyscy uczniowie - i duzi, i mali - mogli wyskakać się do woli. Mamy nadzieję, że jeszcze kiedyś pojedziemy do parku, by odkryć kolejne niezwykle zakamarki tej krainy. W imieniu wszystkich uczestników serdecznie dziękujemy Radzie Rodziców za zorganizowanie niezapomnianego Dnia Dziecka.

Wycieczka wszystkim bardzo się podobała. Wszyscy uczniowie - i duzi, i mali - mogli wyskakać się do woli. Mamy nadzieję, że jeszcze kiedyś pojedziemy do parku, by odkryć kolejne niezwykle zakamarki tej krainy. W imieniu wszystkich uczestników serdecznie dziękujemy Radzie Rodziców za zorganizowanie niezapomnianego Dnia Dziecka.

Maryla Socha, kl. VI

Punkty kolportażu NOTATNIKA ŚWIERADOWSKIEGO

ŚWIERADÓW - sklep EKO (ul. Sienkiewicza), sklep odzieżowy A&J (róg ul. Zdrojowej i Piastowskiej), sklep AGD (ul. Piastowska), hurtownia papierosów (ul. Piastowska), sklep spożywczy (róg. ul. Zdrojowej i Sienkiewicza), Biura Turystyczne: LEOPOLD oraz J&G ŻYŁKIEWICZ (oba na ul. Zdrojowej), kiosk gazetowy (ul. Zdrojowa), pijalnia wody mineralnej (Dom Zdrojowy), sklep LEWIATAN (ul. Górską), stacja paliw ORLEN (ul. 11 Listopada), sklep papierniczy KLEKS (ul. Sienkiewicza), sklep przy ul. Chopina, Sklep „Cuda Wianki” w budynku „BIEDRONKI” (ul. 11 Listopada), Miejska Biblioteka Publiczna IZERKA (ul. M. Skłodowskiej-Curie), autobus komunikacji miejskiej.

ORŁOWICE - sklep motoryzacyjny Wacława Chwaszcza.
CZERNIAWA - ul. Sanatoryjna: sklep Ireny Korty i biblioteka szkolna w SP nr 2; ul. Rolnicza: Czarci Młyn i Izerska Łąka.

Od 11 czerwca 2018 r. do 10 czerwca 2019 r. na mocy decyzji dyrektora Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej we Wrocławiu z 8 maja br. ceny wody i ścieków oraz wysokość opłaty abonamentowej pozostaną bez zmian i wynoszą: woda 4,37 zł/m³, ścieki - 4,92 zł/m³, stała opłata abonamentowa - 4,94 zł za miesiąc.

Jednocześnie informujemy, że od 11 czerwca br. nie ma opłaty zryczałtowanej za dokonanie przyłączy do urządzeń wodociągowych i kanalizacyjnych.

W wypadkach nagłych awarii sieci wod-kan można dzwonić pod nr tel. 512 243 901.



Wszystkich, którzy mogą pomóc w odnalezieniu mężczyzny, prosimy o kontakt pod numerem alarmowym policji 997, bezpośrednio w Komendzie Powiatowej Policji w Lubaniu przy ul. Sikorskiego 4 lub w najbliższym komisariacie.

Miasteczko Zdrowia Smaki testowane na dzieciach



W sobotę 26 maja, w Dniu Matki, na górnym tarasie zdrojowym rozpoczęliśmy kolejną edycję Miasteczka Zdrowia, które będzie nam towarzyszyć jak przed rokiem, aż do późnej jesieni. Organizowane przez Uzdrowsko Świeradów Miasteczko to okazja do bezpłatnego skorzystania z prezentowanych w tych dniach zabiegów, bezpłatne konsultacje fizjoterapeutów, bezpłatne mierzenie ciśnienia oraz możliwość zdobycia wiedzy, jakie zabiegi oferujemy i jakie schorzenia leczymy.

Nasi pracownicy zwracają również uwagę, jakim wielkim skarbem naturalnym są wody radonowe, jakie mają właściwości lecznicze i jak wykorzystujemy je do zabiegów leczniczych. Tu należy podkreślić, że jako jedyny podmiot na terenie miasta posiadamy koncesję na wydobycie i eksploatację wód leczniczych ze złóż w Świeradowie i Czerniawie. Wody z naszych źródeł posiadają poziom radonu zgodny z polską normą wymaganą przy realizacji zabiegów leczniczych

Podczas pierwszego w tym roku Miasteczka Zdrowia można było bezpłatnie skorzystać z zabiegów:

■ Fali uderzeniowej – rewolucyjnej metodzie w leczeniu bólu. Przyspiesza proces zdrowienia poprzez stymulację metabolizmu, pobudzenie cyrkulacji krwi, rozpuszczenie zwapniałych fibroblastów, zwiększenie produkcji kolagenu oraz zmniejszenie napięcia mięśni, dzięki czemu zachodzi proces leczenia i regeneracji ścięgien i tkanki miękkiej. Bezpieczny, nieinwazyjny i szybki sposób przywracania sprawności ruchowej. Zabieg ten nie tylko zwalcza objawy, ale również źródło bólu, dzięki czemu osiągnięty rezultat nie jest jedynie chwilowym efektem.

■ Tlenoterapii – zabieg ten podwyższa koncentrację tlenu we krwi (to jeden z celów terapii tlenowej). Inne to: zwiększenie różnicy ciśnienia tlenu w tętnicach i żyłach oraz obniżenie podwyższonego poziomu prężności dwutlenku węgla do normalnego poziomu, zwiększenie odporności (mobilizacja organizmu do lepszego radzenia sobie

z chorobami i stresem), podniesienie poziomu energetycznego, dotlenienie mięśnia sercowego i poprawa pracy układu krążenia, odtrucie i oczyszczenie, redukcja skutków stresu i depresji, opóźnienie procesu starzenia.

Dodatkowo mała gastronomia uzdrowska oferowała pyszne lody i świeżo wyciskane soki.

Już dzisiaj zapraszamy Państwa na kolejne Miasteczko Zdrowia, które odbędzie się 16 czerwca w godzinach 10³⁰-16⁰⁰.

(BL)



Wyzwanie było trudne, bo co jak co, ale sprostać dziecięcemu podniebieniu łatwo nie jest. Ale mamy to - menu wybrane! 10 maja w Restauracji „Na Zajęcznik” odbył się pewien kulinarny eksperyment: dziesięcioro dzieci testowało propozycje dań, jakie nowy szef kuchni - Jacek Dąbrowski - dedykował swoim najmłodszym klientom.

Jurorzy do zadania podeszli bardzo poważnie. Spróbowali siedemnastu! potraw (zup, naleśników, makaronów, dań głównych i deserów) i dokonali selekcji. Uznania nie zyskała zupa

z kosmity (krem z brokuł) i makaron z klopsikami. Za to komplet punktów zgarnęła zupa pomidorowa, placuszki z jabłkami i udko z kurczaka z warzywami. Ku naszemu zaskoczeniu nasi eksperci próbowali wszystkiego, nawet jeśli coś na pierwszy rzut oka nie wyglądało „przyjaźnie” (jak wspomniany krem z brokuł). Bo zadanie to zadanie!

Wspomniane potrawy wejdą na stałe do karty menu dziecięcego. Co jeszcze? O tym muszą się Państwo przekonać sami, ale mogą być pewni, że to, co się znajdzie na talerzach waszych dzieci, będzie wartościowe, bez chemicznych dodatków i smaku „jak u babci” albo wręcz „jak u Jacka”.

Wszystkim jurorom bardzo dziękujemy za udział, a rodzicom za zaufanie! To był dla nas zaszczyt!

KHB

Raz, dwa, trzy - gwiazdka za gwiazdką!

Przed paru laty byłem stażystą u Wojciecha Modesta Amaro w jego ATELIER AMARO, wówczas jedynej polskiej restauracji z gwiazdką Michelin. Wtedy jeszcze nikomu się nie śniło, że sam mistrz zostanie w przyszłości gwiazdą telewizyjnych shows pt. „Hell’s Kitchen” i „Top Chef”.

„Drugą gwiazdkę” Michelin gościłem niedawno w Świeradowie - Ian Doyle, szef kuchni z restauracji OAXEN KROG w Sztokholmie wziął udział w warsztatach organizowanych przez „Bonduelle”, zapoznając się przy okazji z metodami wypieku chleba w Czarci Młynie.

Teraz przyszedł czas na trzy gwiazdki - dzięki moim kontaktom gastronomicznym (i cierpliwości), po prawie dwóch latach oczekiwań na przyjęcie mnie na staż, pojechałem do Joachima Wisslera, szefa restauracji Vendome w niemieckim Bergisch Gladbach, niedaleko Kolonii (Nadrenia Północna-Westfalia), uważanej za najlepszą w Niemczech. Trzygwiazdkowy lokal znajduje się też w The World 50 Best Restaurants - 50 najlepszych restauracji na świecie.

Pracowałem tam po 16 godzin dziennie przez 6 dni w tygodniu, przy bardzo wielkiej presji i skupieniu, ale w takich właśnie warunkach buduje



się charakter i wiedzę kulinarną. Szef Joachim posiada bardzo dużą wiedzę teoretyczną i praktyczną, którą z wielką chęcią chciał mi przekazać.

Restauracja otwiera się dopiero o godz. 19, ale praca w niej zaczyna się już o 9 rano - dziesięć godzin trwa przygotowanie wszystkich degustacyjnych dań (gość zjada ich przeciętnie 12) z najwyższej jakości produktów; co drugi dzień przyjeżdżają świeże ryby z Francji, codziennie warzywa, a w chłodni wiszą sobie kurczaki de Bresse i japońska wołowina Wagyu. Ceny takiej wyszukanej kolacji zaczynają się od 200 euro na osobę (bez wina)!

Pierwszy raz po ponad 20-letniej mojej pracy w kuchni spotkałem kawior z jeżowca i purée z bergamotki.



Tak wygląda jedna z przekąsek; ileż ich trzeba zjeść, by się najeść do syta?

Ale - jak to mawiają - człowiek się uczy całe życie. Jestem bardzo zadowolony z wyjazdu i głowę mam napelnioną przepisami.

Zaprosiłem szefa do naszego miasta, gdyby kiedyś zechciał odwiedzić Polskę. Nigdy nie był w naszym kraju, zawsze chciał zobaczyć Kraków; po moich opowieściach o Świeradowie był bardzo zainteresowany i zadowolony, a gdy usłyszał, że gościłem już dwugwiazdkowego kucharza, zapewnił, że jeśli

tylko wybierze się do Polski, Świeradowa na pewno nie ominie.

Szymon Przystupa



Rozśpiewana „Syntonia”



Maj obfitował w uroczystości, imprezy, przeglądy i spotkania, w których brał udział i dostarczał wielu wrażeń działający przy Urzędzie Miasta zespół wokalny „Syntonia.”

Poza koncertem pieśni patriotycznych, które zespół wykonał 8 maja z okazji Dnia Zwycięstwa, 17 maja wzięliśmy udział w prezentacji podczas XI Przeglądu Dorobku Artystycznego Seniorów w Lubaniu (fot. powyżej), skąd wróciliśmy z pucharem i dyplomem uczestnictwa. Celem przeglądu było rozwijanie współpracy kulturalnej oraz wymiana doświadczeń artystycznych, integracja społeczna i międzypokoleniowa.

Tydzień później na zaproszenie Stowarzyszenia Inicjatyw Lokal-

nych „Spokojna Góra” w Mirsku zespół wziął udział i wystąpił na stadionie w Mirsku z koncertem przebojów lat 60. dla seniorów i emerytów DPS w Mirsku (fot. poniżej). To coroczna impreza pod nazwą „Depesiada”, promująca wolontariat.

26 maja z okazji Dnia Święta Matki „Syntonia” wystąpiła w hali spacerowej Domu Zdrojowego z pięknym koncertem matczyńskich pieśni i piosenkach o matce. Przy licznie zgromadzonej publiczności zespół został nagrodzony gromkimi brawami oraz życzliwymi i przyjaznymi podziękowaniami. Nie obyło się bez bisów i wspólnego śpiewania.

Zapraszamy do swego śpiewającego grona („Śpiewać każdy może”)

Marianna Marek



30 maja br. odbyło się w Cottonina Villa&Mineral Spa Resort majowe spotkanie z muzyką jazzową. Gości hotelu oraz przedstawicieli społeczności lokalnej Cottonina zaprosiła na wspaniałą zabawę i koncert w wykonaniu grupy muzyków z Danii: Tribute to Goodman & Hampton, Katja & Katjajazzerne oraz Katja & Katjajazzerne i Mogens Johansen. Muzycy z wieloletnim doświadczeniem scenicznym grali na żywo i z wielkim sercem do późnych godzin wieczornych.

Plenerowy wieczór odbył się w formule barbecue party i należał do bardzo udanych. Dopełnieniem koncertu było płonące ognisko i pieczenie kiełbasek.

(PW)

Jazz w „Cottoninie”



Malowanie Świeradowa



2 czerwca w hali spacerowej zorganizowany został wernisaż prac artystów, którzy zjechali do Park Hotelu na tradycyjny, już XVIII Plener Malarski. W tegorocznym plenerze wzięło udział 10 artystów z Polski i z zagranicy (Praga i Baden Baden), którzy pokazali tematycznie urozmaicone prace cieszące się uznaniem zwiedzających (kilka nawet sprzedano).

Wystawę uzupełniały prace 14 uczniów z klasy IIa i IIb Szkoły Podstawowej nr 1, które pod opieką Teresy Fierkowicz wzięły udział w warsztatach plastycznych, prowadzonych przez uczestników pleneru: Karolinę Gładkiewicz ze Szczecina, Krystynę Lubański z Baden Ba-



den i Adama Papke z Torunia. Dzieciom humory dopisywały, bo nie tylko trafiły na ładną pogodę i wspaniałych instruktorów, ale zostały też zaproszone przez Park Hotel na pizzę, która tak im smakowała, że podziękowały kucharzowi odśpiewaniem piosenki.

Wernisaż zakończył po południu koncertem w wykonaniu tria skrzyp-



cowego z Filharmonii Dolnośląskiej w Jeleniej Górze. (aka)

Nasza okładka

Autorami wakacyjnej okładki „Notatnika” są dzieci z klasy IIIc SP nr 1: Kajtek Rutkowski, Michał Milewski, Tymek Żyłkiewicz, Filip Stroński, Gracjan Hryciw, Julka Tomaszewska, Amelka Komisarz, Blanka Michalak i Daniel Matelski. Uczniowie okładkę wykonali pod opieką Lidii Guzińskiej.

Świeradowska pielgrzymka w Bośni i Hercegowinie

Od 27 kwietnia do 4 maja jedenastoosobowa grupa par wyruszyła z pielgrzymką do miejscowości Medjugorje na terenie obecnej Bośni i Hercegowiny (niegdyś Jugosławii). Miejsce to słynie z Objawień Maryjnych, które trwają od 1981 roku do dziś, skierowane do 6 osób widzących. Znajduje się tu wzgórze Podbrdo, inaczej Góra Objawień Maryjnych. Miejscem, które w czasie pielgrzymowania odwiedziliśmy w ciszy Drogą Krzyżową, to Krizewac, co znaczy Góra Krzyża, wzniesiona ponad 520 m n.p.m., gdzie stoi betonowy krzyż o wysokości 8,56 m upamiętniający Mękę Pańską (na zdjęciu obok).

Na terenie Medjugorje znajduje się Sanktuarium Maryi Niepokalanej i pięk-

ny pomnik Krzyża Zmartwychwstałego Jezusa. Po przeżyciach duchowych w obiektach sakralnych udaliśmy się na Wodospady Kravica - niezwykle miejsce w Bośni i Hercegowinie; to grupa wodospadów o szerokości 100 m wzdłuż rzeki Trebiżat (kawałek raj w parku narodowym). Następnie udaliśmy się do miasta Mostar u podnóża gór, położonego w malowniczej dolinie rzeki Neretwy. To ciekawe za- bytkowe miasto tworzy zlepek kultur, religii oraz społeczeństwa. Na terenie Medjugorje znajduje się znana Wspólnota Czeka- nolo, która niesie pomoc młodym ludziom z problemami i jest drogą wyjścia z uzależnienia.

W drodze powrotnej już na terenach Chorwacji odwiedziliśmy piękne malownicze miasteczko Brela w okolicy Split-Dalmacja - miejscowość turystyczną z najpiękniejszą plażą. Stąd popłynęliśmy statkiem w rejs na wyspę Brač nad Adriatykiem, zażywając kąpiele i nurkowania.

Przez całą drogę towarzyszyli nam dwaj pasterze, którzy czuwali nad swoimi owieczkami: to ksiądz Marek z parafii Osła (pow. bolesławiecki) i ksiądz Ryszard



z Ukrainy z parafii w Żytomierzu na Ukrainie. Długo będziemy tę pielgrzymkę i miejsca wspominać; wrażenia były nie

do opisanie, a przeżyć to trzeba samemu osobiście. Polecamy i zachęcamy do odwiedzenia. (MM)

Zrecenzowane na medal!

Dwie uczennice z kl. 3a naszego gimnazjum - **Agata Matwiejczuk** i **Roksana Suszkiewicz** - zostały laureatkami XII Dolnośląskiego Konkursu Młodych Recenzentów pn. POLSKA KSIĄŻKA NA SZÓSTKĘ.

9 czerwca w czasie finału XV Dolnośląskich Spotkań Pisarzy z Młodymi Czytelnikami „Z książką na walcach” na walcach wręczono nagrody laureatom konkursu i ich opiekunom.

Relację z imprezy i fragmenty recenzji zamieścimy w następnym numerze „Notatnika”

Opiekun – Agnieszka Całko

4



SUKCES „ELEKTRYKÓW” Na bieżąco

Od kilku tygodni rozpoczęliśmy wypożyczanie elektrycznych rowerów dla mieszkańców Świeradowa-Zdroju. Z programu skorzystało ponad 50 osób, które zaliczyły prawie 100 wypożyczeń. Program uruchomiliśmy w ramach przeciwdziałania niskiej emisji i promocji zdrowia. Kilku mieszkańców po wycieczkach na naszych elektrykach podjęło decyzję o zakupie roweru i tak w mieście jest już 15 prywatnych posiadaczy rowerów elektrycznych. Założeniem programu jest, aby w ciągu trzech lat było ich co najmniej 100. Sądzę, że powinno się udać.

Z jednej strony, rowery tanieją, z drugiej zaś, wypracujemy ścieżkę dostępu do dofinansowania zakupu rowerów elektrycznych przez mieszkańców. Co ważne, prawie wszyscy korzystający z gminnych rowerów są zachwyceni ich możliwościami, szczególnie starsze osoby mogą przedłużyć swoją przygodę z rowerem górskim.

Wielu ekspertów twierdzi, że w ciągu najbliższych 10 lat „elektryki” zdominują rynek rowerowy. Na przykładzie naszego miasta widać, że mają rację, bo chętnych do wypożyczania przybywa. Obenie największą przeszkodą jest wysoka cena roweru - od 6 do 12 tys. zł. Sądzę, że jeśli pogoda pozwoli, uda się wypożyczyć rowery ponad 200 razy.

KOMUNIKACJA URATOWANA - ZMIANY W ROZKŁADACH

Przy zakupie autobusów miejskich mieliśmy spore problemy, bo Urząd Marszałkowski nie chciał nam przedłużyć terminu dostawy autobusów o kilka tygodni. Przez to groziła nam utrata dotacji w wysokości 1 mln zł do zakupu 3 autobusów. Wówczas podjęliśmy decyzję, że odbierzemy autobusy w fabryce u producenta, polecieliśmy więc trzysobową komisją odbioru do tureckiej Bursy po nasze atobusy. Udało się, bo dzięki temu zabiegowi uratowaliśmy całą dotację, co potwierdziła zakończona bezbłędnym protokołem kontrola projektu przez Urząd Marszałkowski.

Przed 20 czerwca zmienimy rozkład jazdy autobusowej komunikacji miejskiej. Po prawie dwuletnich obserwacjach i uwagach zgłaszanych przez pasażerów oraz mieszkańców wprowadzimy kilka zmian. Autobus nocny będzie przyspieszony o 45 minut i będzie wyjeżdżał o godz. 19³⁰ a nie jak obecnie o 20¹⁵, ponieważ o tej godzinie nie ma w ogóle pasażerów. Przez tę zmianę zmniejszamy ilość kursów dziennie - z ośmiu do siedmiu. Pojedziemy również do dzielnicy nad dworcem kolejowym i do Wolimierza. Wszystko wskazuje na to, że w tym roku przewieziemy prawie 150 tys. pasażerów. Będziemy w miarę czasu optymalizować naszą komunikację miejską dostosowując ją do potrzeb mieszkańców.

ROZKŁAD JAZDY LINII KOMUNIKACJI MIEJSKIEJ NR 1 - „ŚWIERADÓW-ZDRÓJ – ORŁOWICE – CZERNIAWA-ZDRÓJ – POBIEDNA – WOLIMIERZ - ŚWIERADÓW-ZDRÓJ” - ZKM ŚWIERADÓW-ZDRÓJ (PN-PT)									
Lp.	Nazwa przystanku	Godziny odjazdów							
1	11 Listopada - Biedronka	05:30	07:00	09:15	11:30	14:40	17:00	19:30	
2	Nadbrzeżna/Kościuszki	05:32	07:02	09:17	11:32	14:42	17:02	19:32	
3	Chopina	05:34	07:04	09:19	11:34	14:44	17:04	19:34	
4	Kamieniec - Nadbrzeżna (Tartak)	05:35	07:05	09:20	11:35	14:45	17:05	19:35	
5	Kamieniec - Nadbrzeżna (Tartak)	05:37	07:07	09:22	11:37	14:47	17:07	19:37	
6	Chopina	05:38	07:08	09:23	11:38	14:48	17:08	19:38	
7	Nadbrzeżna/Kościuszki	05:40	07:10	09:25	11:40	14:50	17:10	19:40	
8	Sosnowa	05:42	07:12	09:27	11:42	14:52	17:12	19:42	
9	Wiśniowa	05:43	07:13	09:28	11:43	14:53	17:13	19:43	
10	11 Listopada - Biedronka	05:45	07:15	09:30	11:45	14:55	17:15	19:45	
11	Sienkiewicza - Stadion	-	07:16	09:31	11:46	14:56	17:16	19:46	
12	Zakopiańska - Mini Golf	-	07:18	09:33	11:48	14:58	17:18	19:48	
13	Sienkiewicza - EKO	-	07:20	09:35	11:50	15:00	17:20	19:50	
14	K. S. Wyszyńskiego - Plac zabaw	-	07:22	09:37	11:52	15:02	17:22	19:52	
15	Piśudskiego/Mickiewicza - Goplana	-	07:24	09:39	11:54	15:04	17:24	19:54	
16	Górska - Lewiatan	-	07:25	09:40	11:55	15:05	17:25	19:55	
17	11 Listopada - Biedronka	-	07:27	09:42	11:57	15:07	17:27	19:57	
18	Grunwaldzka - Urząd Miasta	05:46	07:28	09:43	11:58	15:08	17:28	19:58	
19	Grunwaldzka/Wiejska	05:47	07:29	09:44	11:59	15:09	17:29	19:59	
20	Orłowice-Krobica	05:49	07:31	09:46	12:01	15:11	17:31	20:01	
21	Krobica - Szkoła	05:51	07:33	09:48	12:03	15:13	17:33	20:03	
22	Geopark	05:53	07:35	09:50	12:05	15:15	17:35	20:05	
23	Krobica - Szkoła	05:55	07:37	09:52	12:07	15:17	17:37	20:07	
24	Czerniawa-Zdrój/Kępczyzna-Lwówecka	05:59	07:41	09:56	12:11	15:21	17:41	20:11	
25	Lwówecka - Czarci Młyn	06:01	07:43	09:58	12:13	15:23	17:43	20:13	
26	Czerniawa-Zdrój/Sanatoryjna-Szkolna	06:03	07:45	10:00	12:15	15:25	17:45	20:15	
27	Spadzista - Dom Zdrojowy	06:05	07:47	10:02	12:17	15:27	17:47	20:17	
28	Izerska/Sanatoryjna	06:07	07:49	10:04	12:19	15:29	17:49	20:19	
29	Ulicko- Graniczna	06:09	07:51	10:06	12:21	15:31	17:51	20:21	
30	Długa - Granica	06:11	07:53	10:08	12:23	15:33	17:53	20:23	
31	Długa	06:14	07:56	10:11	12:26	15:36	17:56	20:26	
32	Ulicko-Długa	06:16	07:58	10:13	12:28	15:38	17:58	20:28	
33	Pobiedna - Nowomiejska	06:18	08:00	10:15	12:30	15:40	18:00	20:30	
34	Pobiedna - Unięście	06:20	08:02	10:17	12:32	15:42	18:02	20:32	
35	Wolimierz - Husky Farm	06:22	08:04	10:19	12:34	15:44	18:04	20:34	
36	Wolimierz - Kościół	06:24	08:06	10:21	12:36	15:46	18:06	20:36	
37	Pobiedna - Dworcowa	06:26	08:08	10:23	12:38	15:48	18:08	20:38	
38	Pobiedna - Unięście	06:28	08:10	10:25	12:40	15:50	18:10	20:40	
39	Pobiedna - Nowomiejska	06:30	08:12	10:27	12:42	15:52	18:12	20:42	
40	Główna - Kościół	06:32	08:14	10:29	12:44	15:54	18:14	20:44	
41	Czerniawa-Zdrój/Sanatoryjna-Szkolna	06:34	08:16	10:31	12:46	15:56	18:16	20:46	
42	Spadzista - Dom Zdrojowy	06:36	08:18	10:33	12:48	15:58	18:18	20:48	
43	Izerska/Sanatoryjna	06:38	08:20	10:35	12:50	16:00	18:20	20:50	
44	Zacisze - Most	06:40	08:22	10:37	12:52	16:02	18:22	20:52	
45	Strażacka - Tewa	06:42	08:24	10:39	12:54	16:04	18:24	20:54	
46	Strażacka - Kolej Gondolowa	06:44	08:26	10:41	12:56	16:06	18:26	20:56	
47	Zakopiańska - Mini Golf	06:46	08:28	10:43	12:58	16:08	18:28	20:58	
48	Sienkiewicza - EKO	06:48	08:30	10:45	13:00	16:10	18:30	21:00	
49	K. S. Wyszyńskiego - Plac zabaw	06:49	08:31	10:46	13:01	16:11	18:31	21:01	
50	Piśudskiego/Mickiewicza - Goplana	06:51	08:33	10:48	13:03	16:13	18:33	21:03	
51	Górska - Lewiatan	06:52	08:34	10:49	13:04	16:14	18:34	21:04	
52	11 Listopada - Biedronka	06:54	08:36	10:51	13:06	16:16	18:36	21:06	



Sądzę, że jeśli chodzi o siatkę połączeń, nie będziemy już jej rozwijać. Nie uda się uruchomić połączenia z Mirskiem z powodu braku dobrej woli samorządu tej gminy. Gdyby Mirsk kiedyś zmienił zdanie i przyłączył się do projektu, byłaby szansa stworzenia małej aglomeracji komunikacyjnej z 14 tysiącami mieszkańców i prawie czterystoma tysiącami turystów odwiedzających nasze miasta.

W najbliższych tygodniach miasto Bolesławiec wprowadza bezpłatną komunikację atutobusową dla swoich mieszkańców. Mamy bardzo dobrą współpracę z gminą Leśna, gdzie obsługujemy naszymi autobusami Pobiedną i - za kilka dni - Wolimierz. Na tej wzorcowej współpracy widać, że partnerzy tego projektu (mieszkańcy naszych gmin) mają wymierne korzyści. Wciąż zapraszamy mirskich samorządowców do rozmów.

KANALIZOWANIE PRZEDMIEŚCIA

8 czerwca podpisaliśmy umowy na budowę nowej sieci wodno-kanalizacyjnej wzdłuż ulic: Dolnej, Boczej, 11 Listopada, Mokrej i Nadbrzeżnej. Wartość projektu to ponad 8 mln zł. Projekt był poważnie zagrożony z powodu granicznej daty zakończenia inwestycji do końca roku, której nie można przesunąć. Udało się nam zdobyć zgodę Marszałka Województwa Dolnośląskiego na zmniejszenie zakresu tej inwestycji o prawie połowę. Dzięki temu zmieścimy się w terminie i kwotach dofinansowania. Projekt również zakłada rozbudowę kanalizacji na osiedlu nad dworcem kolejowym a przy okazji rozwiążemy problem wylewania ścieków na ulicy 11 Listopada.

Niestety, w tym roku w ramach tej inwestycji wbudujemy nowe sieci jedynie do wysokości hotelu Malachit. Dyskutuje się w Urzędzie Marszałkowskim, czy w przyszłym roku ogłaszać konkursy na pozostałe odcinki sieci. Jeśli zostaną ogłoszone nabory, złożymy wniosek, tym bardziej, że mamy gotową dokumentację z pozwoleniem na budowę sieci do ostatnich zabudowań wzdłuż Kwisy.

Z góry przepraszam i proszę mieszkańców o wyrozumiałość, bo będą trudności z dojazdami do posesji.

TARYFY ZATWIERDZONE

Wody Polskie zatwierdziły wniosek taryfowy na ścieki i wodę dla naszej miejscowości. Mieliśmy obowiązek przedłożyć taki wniosek z propozycją opłat na następne 3 lata. Założyliśmy, że w przyszłym roku opłaty nie wzrastają, chociaż prowadzimy duże inwestycje w gospodarkę wodno-ściekową w wysokości prawie 24 mln zł (rozbudowa oczysz-

czalni ścieków - 10,5 mln zł, wodociągowanie i kanalizowanie przedmieścia – 8 mln zł, wodociąg i kanalizacja w Czerniawie - ponad 5 mln zł), udaje się nam utrzymać opłaty na tym samym poziomie. Jest to możliwe przede wszystkim dlatego, że systemem wodno-kanalizacyjnym zarządza Urząd Miasta, a nie zakład komunalny czy spółka.

W najbliższych latach czekają nas milionowe inwestycje w ujęcia wody, szczególnie w kierunku podnoszenia jakości wody pitnej.

PROMOWANIE PRODUKTÓW LOKALNYCH

W ramach kreowania i promowania świeradowskich produktów lokalnych spójujemy zainicjować mobilne stanowiska do sprzedaży tutejszych wyrobów. Na początek - z lokalnym bacą, który wyrabia sery z mleka krowiego i owczego. Gmina zakupi stoisko-wózek, który codziennie będzie wystawiany przy deptaku. Projekt wózka został uzgodniony z konserwatorem zabytków, bo zależy nam na tym, aby wpisywał się w klimat naszego miasta, szczególnie zaś uzdrowiska. Zaczniemy od dwóch stoisko-wózków. Wystawcy będą płacić gminie opłatę za zajęcie pasa drogowego. Postawimy również warunki, by na stosiku sprzedawano przede wszystkim lokalne produkty. Projekt ruszy pod koniec czerwca. Jeśli się uda, zaprosimy do współpracy pracownie ceramiczną, piernikową, szklarską czy lokalnych pszczelarzy. Będziemy sprawdzać i pilnować, aby towar był tutejszy - z Gór i Pogórza Izerskiego.

STACJA KULTURA

Rozstrzygnęliśmy drugi przetarg na budowę makiety kolejowej odzwierciedlającej połączenie kolejowe Gryfów-Mirsk-Świeradów. Najlepsza oferta opiewała na kwotę 250 tys. zł. Podpisaliśmy umowę z wykonawcą. Wciąż poszukujemy małego parowozu do ekspozycji w dworcowym budynku magazynowym.



Mamy zgodę konserwatora zabytków na głęboką przebudowę otoczenia dworca (co widać na zdjęciu) - do wyglądu z lat trzydziestych ubiegłego stulecia. Jeśli wykonawcy staną na wysokości zadania, miasto zyska kolejną wielką atrakcję, która będzie się z roku na rok wzbogacać o nową ofertę.

NOWE SINGLETRACKI

Wpłynęły oferty w ramach przetargu na rozbudowę ścieżek rowerowych o kolejne 4 km. Ceny wahają się od 280 tys. do 520 tys. zł. Do projektu mamy dofinansowanie z programu rozwoju województwa dolnośląskiego (130 tys. zł).

Wciąż szukamy kolejnych dofinansowań do budowy singletracków, bo mamy gotowe projekty na prawie 30 km nowych ścieżek nad Świeradowem w okolicach przedmieścia. Jeśli udałoby się zrealizować te zamierzenia, wspólnie z czeską stroną mielibyśmy ponad 110 km superinnovacyjnych ścieżek.

Do najtańszej oferty będziemy musieli dołożyć ponad 100 tys. zł, ale warto, bo ten projekt przyciąga do naszego miasta tysiące nowych rowerzystów, którzy wracają. Wciąż jednak brakuje nam centrum rowerowego, które jest niezbędne przy takich projektach, spróbujemy jednak nadrobić te zaległości przy budowie nowych singletracków.

Roland Marciniak



WYBORCO!

**W celu wzięcia udziału
w głosowaniu zadбай o to,
żeby być ujętym w stałym
rejestrze wyborców!**

Po wpisaniu do stałego rejestru wyborców będziesz ujęty w spisach sporządzanych w związku z kolejnymi wyborami i referendum na obszarze gminy, w której mieszkujesz.

Zameldowanie na pobyt stały powoduje ujęcie w rejestrze wyborców.

Pamiętaj! Zameldowanie na pobyt czasowy nie powoduje ujęcia w rejestrze.

Wyborcy:

- **stale zamieszkali na obszarze gminy bez zameldowania na pobyt stały w tej gminie**

- **nigdzie niezamieszkali przebywający stale na obszarze gminy**

- wpisani zostaną do rejestru wyborców tylko wtedy, gdy złożą pisemny wniosek w tej sprawie w urzędzie gminy, w której stale zamieszkują.

Obywatele Unii Europejskiej niebędący obywatelami polskimi w celu wpisania do rejestru wyborców muszą złożyć wniosek w tej sprawie, nawet jeżeli są zameldowani na pobyt stały na obszarze Polski.

Jeżeli:

- **wymeldowałeś się z miejsca pobytu stałego**

- **zgłosiłeś, że na stałe wyjeżdżasz poza granice Polski**

- zostaniesz skreślony z rejestru wyborców i nie będziesz z urzędu ujęty w spisach w wyborach i referendach, nawet jeżeli będziesz zameldowany na pobyt czasowy.

WYBORCO!

Zapytaj pracownika Urzędu Miasta o szczegóły dotyczące złożenia wniosku o wpisanie do rejestru wyborców lub wejdź na stronę Państwowej Komisji Wyborczej - pkw.gov.pl

Pamiętaj, że w każdej chwili możesz sprawdzić, czy jesteś ujęty w stałym rejestrze wyborców! Rejestr ten jest udostępniany na pisemny wniosek, do wglądu w Urzędzie Miasta.

WYBORCO!

Jeżeli nie jesteś wpisany do rejestru wyborców, nie zostaniesz ujęty w spisie oraz nie będziesz mógł się do niego dopisać w związku z wyborami samorządowymi, a także referendum lokalnymi i nie będziesz mógł wziąć udziału w głosowaniu.

ARKADAS CANLISI TÜRKİYE czyli przyjazna Turcja

Pod takim hasłem upłynęło spotkanie uczestników projektu Erasmus+, realizowanego przez Miejski Zespół Szkół w Świeradowie-Zdroju. Projekt trwa drugi rok i porusza zagadnienia nowoczesnych metod pracy z uczniami w obrębie literatury, a został opracowany przez nauczycieli ze Szwecji, Polski, Turcji i Rumunii. W naszej szkole autorem a zarazem głównym realizatorem projektu jest Kasia Luto-Przybylska – nauczyciel języka angielskiego.

Zgodnie z ustalonym harmonogramem pod koniec maja udałyśmy się wraz z panią Kasią do Ankary, by poznać specyfikę pracy szkoły w Turcji oraz ocenić postępy w zastosowaniu nowej metody. Wszyscy projektowi partnerzy stawili się w komplecie. Bogaty program przygotowany przez gospodarzy pozwolił na wymianę myśli dotyczących różnic i podobieństw oświatowych i kulturowych oraz na zawiązanie przyjaźni nauczycielskich.

Sporo czasu spędziłyśmy w szkole. Umożliwiono nam uczestnictwo w zajęciach, zwiedzanie szkoły, spotkania z pracownikami. To, co robi wrażenie na pierwszy rzut oka, to wnętrze szkoły. Jasne, nowoczesne, praktyczne i przestronne. Korytarze ozdobione są pracami uczniów, które służą jednocześnie jako pomoce dydaktyczne lub ściągawki. To dobry sposób na mimowolne utrwalanie wiadomości nawet podczas przerw. Pięknie wyeksponowane obrazy autorstwa uczniów zdobią główny hall. Na poszczególnych piętrach, są tapety – mapy geograficzne lub motywujące w zabawny sposób olbrzymie plakaty zawierające sentencje dodające uczniom wiary we własne siły. Jest kolorowo i z pomysłem.

Szkola jest prywatna. Uczy się w niej blisko 400 uczniów. Dzieci spędzają tam czas od rana do godziny 17⁰⁰. Mają zapewnione trzy posiłki: śniadanie, lunch i przekąski, a także opiekę świetlicową. Z relacji pracowników wynika, że szkoła nie jest przeznaczona tylko dla dzieci zamożnych rodziców. Dla małżeństw, w których oboje rodzice pracują, opłacenie czesnego nie jest



problemem. Warto zauważyć, że w tureckich szkołach publicznych nauka jest bezpłatna, ale za opiekę świetlicową rodzice muszą zapłacić.

Zdarza się, że placówki prywatne często posądzane są o przesadne zabieganie o klienta, nie zawsze idące w parze z jakością pracy pedagogicznej. Tam nie wyczuwa się takiego napięcia. Każdy robi swoje i wygląda na to, że robi to dobrze. Uczniowie są weseli i spontaniczni, nauczyciele pogodni, życzliwi, uśmiechnięci i kontaktowi. Wiodący jest wzajemny szacunek i serdeczność.

Jesienią gościliśmy uczniów z partnerskich państw. Miło było popatrzeć, jak otwarte są nasze dzieciaki; całkiem dobrze komunikują się, nie są spięte czy wycofane, przeciwnie – chętnie nawiązują kontakty. W przyszłości łatwiej będzie im wkraczać w dorosłość i wyruszyć w świat. Temu m.in. służą takie projekty jak Erasmus+.

Przed nami jeszcze pół roku projektu, ale nawiązane sympatie między nauczycielami już w Ankarze sprowokowały do rozmów o nowych pomysłach na nowe projekty. Bez wątpienia będziemy podejmować wyzwania.

Renata Simińska

ŚWIERADÓW-ZDRÓJ DZIECIOM - WAKACJE'18

Po raz kolejny przygotowaliśmy wakacyjną ofertę dla wszystkich dzieci uczęszczających do naszych świeradowskich szkół i przedszkoli, a także dla uczniów szkół średnich i studentów.

Od 1 lipca do 31 sierpnia zapraszamy do BEZPŁATNEGO skorzystania z:

1. **Kąpiele w AQUAPARKU** w Interferie Sport Hotel (dawniej Malachit), ul. Kościuszki 1 (tel. 75 78 16 732),

2. **Przejazdu KOLEJĄ GONDOLOWĄ** w Ośrodku Ski&Sun (voucher obejmuje karnet na przejazd w obie strony - tel. 75 615 20 20),

3. **Warsztatów z pieczenia i zdobienia pierników** w Pracowni Piernikowej „Isabell” (stopień trudności dostosowany do wieku uczestników, wcześniej należy dokonać rezerwacji terminu - osobiście lub telefonicznie, Czerniawa, ul. Rolnicza 2/1, tel. 509 460 300).

4. **Warsztatów ceramicznych** w Pracowni Ceramicznej CERAMONIC (zajęcia trwają do 3 godzin, rezerwacja terminu osobiście lub telefonicznie, Czerniawa, ul. Nadrzeczna 10, tel. 661 266 328).

5. Poczęstunku – degustacji:

- w Restauracji „La Gondola”, ul. 11 Listopada 36 tel. 75 7816 648 – pizza i sos + napój,

- w Restauracji „Na dolnej stacji Kolei Gondolowej” – pizza + napój,

- w Restauracji „Kuchnia Smaków”, Czerniawa, ul. Sudecka 30, tel. 75 78 42 325 – pizza + napój,

- w Pubie „Route 66”, ul. 11 Listopada 5, tel. 509 381 153 – hamburger + napój.

Każde dziecko może skorzystać jednorazowo z każdej z wymienionych propozycji. Rodzicom przypominamy, że we wszystkich obiektach obowiązują pewne zasady i regulaminy, których należy przestrzegać, np. te dotyczące obecności rodziców lub opiekunów wraz z dzieckiem w obiekcie.

Warunkiem udziału w naszej wakacyjnej akcji jest:

1. **Odbiór imiennego VOUCHERA w:**

➔ **Miejskiej Biblioteki Publicznej „IZERKA”, ul. M. Skłodowskiej-Curie 2A, tel. 75 78 16 394 – od 1 do 31 lipca;**

➔ **w Filii Biblioteki mieszczącej się w Szkole Podstawowej nr 2 przy ul. Sanatoryjnej 2 – tutaj vouchery odbierają dzieci**

uczęszczające do SP nr 2 i przedszkola – od 18 do 29 czerwca.

2. **Młodzież ze szkół ponadgimnazjalnych i studenci (do 24 roku życia) mieszkający w Świeradowie mogą odebrać vouchery za okazaniem legitymacji szkolnej lub studenckiej.**

Przypominamy także, że vouchery są imienne i upoważniają do skorzystania z nich wyłącznie przez osoby wskazane na voucherze. Obiekty mają prawo zażądać dokumentu potwierdzającego tożsamość osoby korzystającej z naszej akcji.

Ponadto zapraszamy dzieci do odwiedzin w „Czarcim Młynie” i „Izerskiej Łące”.

Szczegóły na stronach internetowych:

www.swieradowzdroj.pl

www.mbpswieradow.com.pl

Wakacyjna akcja sfinansowana jest ze środków Gminy Miejskiej Świeradów-Zdrój.

Koordinator organizacyjny: Referat ds. Promocji Gminy, Turystyki, Kultury i Sportu UM, ul. 11 Listopada 35, tel. 75 71 36 482 oraz MBP „IZERKA”. (DM)



Świetlica Środowiskowa „Mrowisko” zaprasza na VI AMATORSKIE MISTRZOSTWA W TENISIE ZIEMNYM, które odbędą się 14 i 18 czerwca na boisku wielofunkcyjnym przy Szkole Podstawowej nr 2 w kategoriach wiekowych:



Wakacje 2018 w Izerce pod hasłem **WAKACYJNA WALIZKA**
Zapraszamy dzieci w poniedziałki, wtorki, czwartki i piątki

w godz. 11⁰⁰-13⁰⁰

Proponujemy:

➔ **wspólne wybieranie książki do wakacyjnej walizki;**

➔ **turnieje gier planszowych;**

➔ **naukę, jak można utrwalać wakacyjne wspomnienia różnymi technikami;**

➔ **wykonywanie portretu Koziołka Matołka w rocznicę jego urodzin na konkurs z nagrodami**

➔ **poznawanie kart historii Niepodległej Polski opisane przez pisarzy polskich dla dzieci**

Uwaga! Na każde dziecko w Izerce czekają specjalne zestawy „Stop nudzie... na wakacjach” oraz vouchery.

14 czerwca:

gry pojedyncze dziewcząt z klas III-IV i V-VII

gry pojedyncze chłopców z klas III-IV i V-VII

18 czerwca:

gry pojedyncze kobiet w kategorii open

gry pojedyncze mężczyzn w kategorii open

Zapisy – do 14 czerwca dla szkół podstawowych i do 15 czerwca dla kategorii open na: aniasoltyss@gmail.com, bezpośrednio w „Mrowisku” lub pod nr. telefonu 602 526 086.

Otwarcie zawodów szkolnych – 14 czerwca o godz. 13³⁰, zaś w kat. open 18 czerwca o godzinie 16⁰⁰.

Zapraszamy! Turniej jest uzależniony od pogody.



Walki o bezpieczną ulicę Długą (ciąg dalszy)



25 maja, w odpowiedzi na pisma mieszkańców, na wizję lokalną na ul. Długiej pojawili się przedstawiciele Dolnośląskiej Służby Dróg i Kolei. Przyodzieni w fachowe kamizelki i gumowe młoteczki do ostukiwania drzew, spotkali się z grupą 50 mieszkańców naszego osiedla, by wytypować drzewa rosnące przy ulicy, które są spróchniałe od środka i stanowią zagrożenie.

Zagrożenie jest realne, gdyż nie dalej jak tydzień wcześniej podczas silnego wiatru spadł olbrzymi konar na samochód na niemieckich numerach rejestracyjnych.

W spotkaniu uczestniczyli radni miejscy Krystyna Liber, Antoni Zwierzyński, Mariusz Kozioł i powiatowi Iwona Korzeniowska-Wojśa i Zbigniew Maroń oraz przedstawiciele Urzędu Miasta Eugeniusz Grabas i Wojciech Cielecki.

Niestety, potrzeby mieszkańców nie pokrywają się z wizją konserwatora zabytków, który z ulicy Długiej chciałby uczynić zabytkową aleję. Szkoda tylko, że furmanki, które kiedyś tędy jeździły, wyginęły jak dinozaury. Wygląda na to, że konserwator zabytków utknął w epoce, kiedy szlachciuki i szlachciuki rwali z kopyta w romantycznych uściskach. Tymczasem w dzisiejszej dobie nie ma miejsca ani pozwolenia na takie romantyczne wizje.

Dzisiaj nasze dzieci chciałyby bezpiecznie dojść na autobus, który zawiezie je do szkoły.

Dzisiaj właściciele pojazdów pragnęliby zmniejszyć koszty częstej wymiany amortyzatorów i naprawy zawieszania.

Dzisiaj osoby mieszkające przy ulicy oraz przechodnie chcieliby bezpiecznie przejść ulicą bez obawy, że dostaną po głowie spadającą gałęź.

Ulica Długa to - według przed-

stawicieli Starostwa Lubuskiego - najgorsza ulica w całym powiecie, która niestety znajduje się u nas. Na domiar złego wielkie, kilkunastotonowe ciężarówki, które są używane przy remoncie ulic Sanatoryjnej i Sudeckiej pędzą w dół właśnie ulicą Długą, znacząco pogarszając jej stan.

Wracając do spotkania, przed-

dnia, po wielu wysiłkach, spokojnie pójdziemy na spacer tą słynną ulicą. Że dzieci bezpiecznie pobiegą na autobus, a w samochodzie nie się nie oberwie. Ulica Długa to nie tylko dużo domów, ale synonim długiej batalii o zdrowie i bezpieczeństwo. Oby zwycięskiej!

Tekst i zdjęcia Piotr Bigus



stawiciele DSDiK w uroczystej procesji ruszyli w dół ulicy, pukając w każde drzewo, wybierając rękoma próchno z pustych drzew, i zaznaczali te, które bezwzględnie należy wyciąć. I cóż, zaznaczyli ich wiele.

A naszym zdaniem - o wiele za mało, ponieważ aby wybudować nową, bezpieczną drogę, potrzeba usunąć systemy korzeniowe wszystkich drzew, które wyrzysują nawierzchnię.

Każdy zainteresowany, zanim zacznie mówić, że drzewek nie należy wycinać, może się wybrać do nas na ul. Długą i zobaczyć, że co krok, to zagrożenie. Nie wiadomo, kiedy coś spadnie na głowę, dach lub na samochód.

Pozostaje wierzyć, że któregoś

UM wykazuje

Burmistrz Miasta Świeradów-Zdrój informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta zostały wywieszone wykazy - na okres 21 dni - do wglądu w godzinach pracy urzędu:

13 czerwca - w sprawie przeznaczenia do wydzierżawienia wymienionych niżej nieruchomości w trybie bezprzetargowym:

- ➡ nieruchomość gruntowa niezabudowana przy ul. Łąkowej o pow. 1,4241 ha stanowiąca działki
 - nr 14 i 22, am. 3, obr. I;
- ➡ nieruchomość gruntowa niezabudowana przy ul. Łąkowej o pow. 1,4920 ha stanowiąca działki
 - nr 2, am. 8, obr. I,
 - nr 17, am. 7, obr. I;
 - nr 23, am. 3, obr. I.

13 czerwca - w sprawie przeznaczenia do sprzedaży wymienionych niżej nieruchomości w trybie przetargowym:

- ➡ nieruchomość gruntowa niezabudowana w rejonie ul. Główniej o pow. 1.029 m², stanowiąca działkę
 - nr 21/5, am. 4, obr. III.



30 kwietnia ogłoszono przetarg na „Świadczenie usług w zakresie odbioru i zagospodarowania odpadów komunalnych z terenu Gminy Miejskiej Świeradów-Zdrój w okresie od 1 lipca 2018 do 30 czerwca 2019 r.”.

18 maja dokonano otwarcia jedynej oferty, którą nadesłał Zakład Utylizacji Odpadów Komunalnych „Izery” Sp. z o.o. z Lubomierza, który zaoferował kwotę 996 tys. zł (rocznie?) za świadczenie usług w zakresie odbioru i zagospodarowania odpadów komunalnych z terenu gminy oraz wyposażenie nieruchomości worki do selektywnej zbiórki odpadów komunalnych, oraz 26.000 zł za zebranie, odbiór i zagospodarowanie odpadów komunalnych z pasów dróg wojewódzkich nr 358, 361, od miejscowości Krzewie do przejścia granicznego w Czerniawie, i od miejscowości Orłowice do Szklarskiej Poręby.

IZERY będą od 1 lipca br. do 30 czerwca 2019 r. nadal odbierać i zagospodarowywać nasze śmieci.

8 maja dokonano otwarcia dwóch ofert, jakie napłynęły po ogłoszeniu przetargu na „Ochronę zasobów przyrodniczych poprzez doposażenie Centrum Edukacji Ekologicznej Natura 2000 „Izerska Łąka” w Świeradowie-Zdroju”. Złożyły je firmy: ION CONCEPT SP. z o.o. z Warszawy (880.452,45 zł) i New Amsterdam Sp. z o.o. z Krakowa (844.998,93 zł).

17 maja ogłoszono przetarg na „Wykonanie okresowych przeglądów podstawowych (rocznych) 26 obiektów mostowych na terenie Gminy Miejskiej Świeradów-Zdrój wraz z wpisami do ksiąg obiektów mostowych” oraz na „Wykonanie okresowych przeglądów podstawowych (rocznych) 120 dróg gminnych o łącznej długości 48,366 km na terenie Gminy Miejskiej Świeradów-Zdrój”. Ponadto w części III należy wykonać Kartę Obiektu Mostowego przy ul. Dąbrowskiego wraz z wykonaniem okresowego przeglądu podstawowego (rocznego).

Napłynęło 5 ofert, a nadesłały je - na wszystkie trzy części: Scanlaser Pracowania Badań i Technik Pomiarowych Sp. z o.o. z Tarnowa (I - 1.697,40 zł, II - 4.797 zł, III - 290 zł); PPHU MAX-DROGI CENTRUM z Łodzi (I - 4.000 zł, II - 5.000 zł, III - 300 zł); Lehmann + Partner Polska Sp. z o.o. z Konina (I - 9.977,76 zł, II - 9.655,50, III - 799,50 zł); tylko na część I - Pracownia Projektowa PRO-BUD Wojciech Knora z Gliwic (1.982,76 zł), tylko na część II - Sigma Projektowa z Warszawy (5.904 zł).

Wykonanie wszystkich zadań powierzono firmie Scanlaser, która na realizację zamówienia ma czas do 29 czerwca.

21 maja otwarto oferty na Wykonanie makiety kolejowej prezentującej linię kolejową 336 Gryfów - Świeradów Nadleśnictwo (ponowny przetarg). Jak poprzednio, oferenci byli ci sami: CMM Włodzimierz

Chmieleński z Sopotu (317.340 zł) i MODELLECKPETER Piotr Heda z Görlitz (249.000 zł).

1 czerwca dokonano wyboru wykonawcy - firmy z Görlitz, która ma 170 dni na realizację zamówienia

23 maja ogłoszono przetarg na „Ochronę zasobów przyrodniczych poprzez doposażenie Centrum Edukacji Ekologicznej Natura 2000 „Izerska Łąka”

23 maja ogłoszono przetarg na „Kształtowanie i promocja prozdrowotnych postaw kultury fizycznej poprzez budowę sportowo rekreacyjnej ścieżki rowerowej [singletrak] w Świeradowie-Zdroju - etap I”

Przedmiotem inwestycji jest modernizacja i przebudowa ścieżek leśnych na ścieżki rowerowe i wykonanie nowych odcinków, szerokości do 1 m i długości 4000 mb.

Całkowita długość ścieżek wyniesie ok. 7 km, przy czym 3 km to długość ścieżki biegnąca po istniejących drogach leśnych. Trasa biegnie od Tewy do Staroizerskiej.

Potencjalni wykonawcy mieli czas na nadsyłanie ofert do 8 czerwca.

25 maja zamieszczono zapytanie ofertowe dotyczące wykonania materiałów edukacyjnych drukowanych z projektem graficznym, fototapety edukacyjnej z projektem graficznym, koszulek promocyjnych i naklejek promocyjnych.

Tego samego dnia podobne zapytanie skierowano do podmiotów, które podejmą się wykonania materiałów promocyjnych drukowanych w ramach projektu „Adaptacja obiektu po Bibliotece Miejskiej w Świeradowie-Zdroju na cele społeczne”

Termin nadsyłania ofert na oba zapytania upłynął 6 czerwca.

(opr. aka)

Promujemy miasto



Szanowni Państwo, z przyjemnością informujemy, że w Urzędzie Miasta w Referacie ds. Promocji Gminy, Turystyki Kultury i Sportu czekają na Państwa promocyjne ramki do tablic rejestracyjnych. Wszystkich chętnych serdecznie zapraszamy po ich odbiór.

Ramki odebrać można na II piętrze, w pokojach nr 23 i 24b w UM przy ul. 11 Listopada 35.



Nie bójmy się pomagać!

Wśród nas żyją osoby, które często potrzebują naszej pomocy, z różnych względów o niej nie mówią i o nic nie proszą, a zmagają się z niedostatkami podstawowych przedmiotów. Wiemy także, że z drugiej strony są osoby które chętnie by pomogły i podzieliły się tym, co mają, lub tym, na czym im zbywa, a nie wiedzą, jak i komu mogą coś podarować. Dlatego postanowiliśmy zostać naszym, wspólnym „portalem wymiany” i teraz jeśli Państwo czegoś potrzebują lub chcą czymś się podzielić, prosimy o kontakt:

- na Messengera,
- na dorota@swieradowzdroj.pl,
- lub telefonicznie - 75 71 36 482.

Zgłoszeń można również dokonywać anonimowo. Nie bójmy się pomagać!

Świeradowska muzyka dawna święci tryumfy nie tylko w kraju, ale i za granicą. W lutym zespoły „Gregoły” i „Tiboryus” zdobyły prestiżowe miejsca w 40. edycji Ogólnopolskiego Konkursu Muzyki Dawnej „Schola Cantorum” w Kaliszu. „Gregoły” zdobyły Brązową Harfę Eola, będąc najmłodszym zespołem na festiwalu, a Borys Mularczyk otrzymał nagrodę specjalną dla najmłodszego uczestnika konkursu. Zespół wystąpił w składzie: Hania Jezierska, Lena Mazurkiewicz, Wiktor Karoń, Borys Mularczyk, Nadia Mularczyk i Zoja Mularczyk.

Srebrną Harfę Eola otrzymał zespół „Tiboryus” w składzie: Katarzyna Salawa, Katarzyna Kudyba, Sara Kotlarek i Jakub Stroński.

liśmy w miarę dobrze się przygotować. Wyjechaliśmy do Włoch, nocując po drodze w Austrii, gdy zaś dotarliśmy do Palmanova (miejscowości, gdzie odbywał się konkurs), w Akademii Muzycznej dowiedzieliśmy się, że występować będziemy w sobotę jako pierwszy zespół.

Mieliśmy więc jeszcze trochę czasu na próby, był też czas na zwiedzanie i na odpoczynek. Słuchaliśmy innych zespołów i solistów. Dziewczynom bardzo podobano się trio z Włoch, grające na marimbie transkrypcję walcu „Minutowego” Fryderyka Chopina, czy dziewczyna z Polski z mazurkiem Chopina, ale najbardziej – Angielka z Londynu, która wspaniale wykonała, z towarzyszeniem fortepianu, poloneza D-dur Henryka Wieniawskiego.

W konkursie uczestniczyli (w wielu kategoriach) wykonawcy z kilkunastu

Włoski sukces „Tiboryusa”



Przesłuchanie konkursowe. Od lewej siedzą: Kasia, Zosia, Nadia i Zoja. Poniżej moment wręczenia nagrody „primo premio” za wygraną w konkursie.

Po sukcesach w Kaliszu otrzymaliśmy propozycję udziału w międzynarodowym konkursie we Włoszech – The 6th International Musical Competition „Citta di Palmanova”, powstał jedynie drobny problem – czasu było mało i tylko Kasia Salawa mogła wziąć udział



Wizyta w Aquilei i zwiedzanie starożytnych pozostałości po Rzymianach.

w konkursie. Trzeba było zbudować nowy program i utworzyć skład zespołu, który mógłby pojechać do Włoch. Ostatecznie Tiboryus pojechał w składzie: Katarzyna Salawa (śpiew, flety proste, gitara renesansowa), Nadia Mularczyk (śpiew, flet prosty, harfa) Zoja Mularczyk (śpiew, fidel kolanowa) oraz Zosia Salawa (śpiew oraz fidel da'braccio, którą w ciągu tygodnia zbudowałem od podstaw).

Program na konkurs został złożony z utworów polskich i włoskich czasu renesansu. Zaczęliśmy przygotowania, próby odbywały się bardzo często, ale zdąży-

państw, m.in. z Włoch, Słowenii, Anglii Szwajcarii, ale także z Maroka, Chin czy Japonii, ogółem kilkaset osób.

W sobotę w teatrze dziewczyny zagrały swój program konkursowy. Jak się później dowiedziałem, już w trakcie przesłuchania widać było wielkie zainteresowanie jurorów. Zespół zagrał bardzo dobrze, ale na wyniki musieliśmy czekać do późnego wieczora, aż zostaną opublikowane w internecie. Okazało się, że na 100 punktów możliwych do uzyskania zespół otrzymał 96 pkt. i zajął pierwsze miejsce (**primo premio**), najlepszy wynik w naszej kategorii.

Wyjazd był wspaniały, wynik świetny, ale nie byłoby to możliwe bez wielkiego zaangażowania rodziców, a przede wszystkim pomocy Pana Burmistrza Rolanda Marciniaka i Rady Miejskiej, którzy wsparli finansowo nasz wyjazd i uczestnictwo w festiwalu.

Ryszard D. Dembiński

Koniec dyktowany smutną koniecznością

Zaczęliśmy w XX wieku i kończymy 24 maja br., gdy w Izerce odbyło się XX Dyktando o Tytuł Mistrza Ortografii 2018. Przez 20 lat ideą konkursu było rozbudzenie wrażliwości na nasz język ojczysty, ze szczególnym uwzględnieniem współczesnej ortografii. „Przeciwko błędom” – było naczelnym hasłem naszego konkursu.

Już rok temu pisaliśmy w „Notatniku” o katastrofie trapiącej konkurs od kilku edycji. I pomyśleć, że w pierwszych konkursach uczestniczyła młodzież z naszych szkół, ale też z Ubocza, Mirska, Gryfowa – od 40 do 60 uczestników. Rok temu pisało 4 osoby – dwie dorosłe i dwie uczennice, w tym tylko trzy uczennice. Trudno orzec, skąd taki całkowity brak zainteresowania: może nagrody są za słabe, może marketing niewystarczający...

Zapraszamy do Izerki na wystawę „XX Dyktand”. Łza się kreci na widok zdjęć np. z 2000 roku, gdzie finał odbywał się w ówczesnym „Kryształ” i można było również podziwiać występy „Zakręconych”, „Iskierki”, a konkurs prowadziliśmy wspólnie z Tomkiem Grzybowski.

Od samego początku nad przebiegiem i atmosferą konkursów czuwały Iwona Korzeniowska-Wojśa i Krystyna Fenczyszyn, która przygotowała 17 dyktand. Dziesiąte (2008) pt. „Autor truje nad uchem, że nietrudno mówić brzuchem” bezbłędnie napisała Monika Brzostowska, druga była Marta Kacik.

Dorośli też wygrywali, właśnie na tym samym pierwsze miejsce zdobył Tadeusz Półtorak (z jednym błędem). Dorosłym rozdawałyśmy „Dyplomy z odwagę”.

Wystawa przedstawia teksty dyktand i samemu można się przekonać, czy były trudne. Przez 20 lat próbowałyśmy ideę konkursu utrzymać, w końcu ze smutkiem ogłaszamy, że był to ostatni. Również 10 lat temu Krystyna Fenczyszyn w dyk-



Trzy odważne, które ortografii się nie bały

tandzie dla uczniów Szkoły Podstawowej (tak, tak były dwa teksty dla młodszych i starszych) ułożyła „Nie grajmy znużonych staruszków. Porządne dyktando – szóste, siódme, bądź ósme – przyniesie w końcu pożądane rezultaty...”. Niestety, XX edycja nie przyniosła efektu. Dlatego kończymy i udajemy się na „Wymarzone wakacje” – taki tytuł dyktanda był w 2018 roku, ułożony przez bibliotekarkę szkolnego Monikę Podolską.

Wymarzone wakacje

Żaneta Jeżyk – trzydziestopięcioletnia nauczycielka, mieszkanka Rzęsin, z utęsknieniem czekała na rozpoczęcie wymarzonego urlopu. Zasłużony wypoczynek zaplanowała już dawno. Miały to być wakacje jej życia. Przedwczoraj wpłaciła w biurze podróży ostatnią ratę wycieczki do Burkina Faso. Do chwili, kiedy olbrzymi boeing uniesie ją w przestworza, pozostało tylko sześć godzin. Żaneta, sprawdzwszy uprzednio bagaż, postanowiła udać się na lotnisko.

Podróż samolotem przebiegła bez zakłóceń i zniecierpliwiona podróżniczka wreszcie mogła postawić nogę na Czarnym Łądzie. Nie zważając na resztę pasażerów, błyskawicznie odebrała bagaż i wynajęła przewodnika, którym okazał się niewysoki czarnoskóry

mężczyzna. Człowiek ów pojawił się przed nią, ni stąd, ni zowąd. Wsiadli do zdezelowanego auta i ruszyli ku wielkiej przygodzie. Żaneta z ciekawością rozglądała się wokół. Najpierw ujrzała spacerujące majestatycznie, stada długoszyich żyraf, które z apetytem ogryzały zielonkawę liście wysokich drzew. Gdy wyteżyła wzrok, w zaroślach, zauważyła stado lwów. Było tam kilka jasnobieżowych samiec i ogromny lew, który nisko zarzyczał, jakby w ten sposób chciał ich przywitać. Słońce paliło niemiłosiernie, w oddali widać było niezmiernie hordy zebra i antylop gnu, które pasły się leniwie, jak gdyby nic. Żaneta z zachwytem oglądała te cuda przyrody, co jakiś czas przecierając oczy ze zdumienia. Postanowiła zrobić jak najwięcej zdjęć, bo była pewna, że niejeden znajomy po prostu jej nie uwierzy.

Pisały je trzy najodważniejsze: Jagoda Śnieżek (I miejsce), Estera Krawczyk (II) i Nina Markowska (III). Gratulujemy! (KP)

Matura

Pod koniec kwietnia odebrałem telefon od pani Katarzyny Bartz-Dylewicz, założycielki i przewodniczącej Koła Lekarzy Malujących działającego przy Wielkopolskiej Izbie Lekarskiej, która zaprosiła mnie na kolejny wernisaż prac poplenerowych. Jeszcze nie zdołałem spytać, czy jak zwykle do Biorezydencji, gdy zaskoczyła mnie wskazaniem miejsca pleneru – w Zamku Wojnowice nieopodal Wrocławia. Oczywiście, skorzystałem z zaproszenia lekarzy, które od kilkunastu lat w wolnych chwilach poświęcają się swej artystycznej pasji – nie mógłbym tam nie pojechać, chociażby po to, by dowiedzieć się, czy zmiana adresu oznacza ich pożegnanie ze Świeradowem.

Od 5 lat przyjeżdżali nieodmiennie do Biorezydencji, skąd ruszały w miejsca plenerów, przede wszystkim do Świeradowa i Czerniawy, a potem coraz dalej: w odleglejsze zakątki Gór Izerskich, na Zamek Czocha, do Frydlantu (gdzie malowały duchy zamku), na plener miejski do Zgorzelca/Görlitz, na Zamek Gryf i do kaplicy św. Leopolda w Proszówce, wreszcie do huty „Julia” w Piechowicach (tam inspirowały się kryształami). Przywoziły z tych miejsc dziesiątki obrazów, pokazywanych potem na kolejnych wernisażach, nie tylko w Biorezydencji, ale także w hali spacerowej, gdy obrazy towarzyszyły występowi zespołu Operacja Muzyka, skupiającego muzykujących lekarzy poznańskich, którzy w kameralnym nastroju improwizowali na tematy skomponowane przez innego lekarza muzyka – Krzysztofa Komeidy.

W sumie wywoziły z plenerów kilka-

X EDYCJA FESTIWALU PRO MUSICA SACRA



12 maja w kościele św. Józefa Oblubieńca NMP w Świeradowie-Zdroju odbył się pierwszy koncert inaugurujący X edycję Festiwalu Pro Musica Sacra. Był to koncert organowy w wykonaniu długoletniego kierownika artystycznego tegoż festiwalu, naszego byłego parafianina i organisty - Jakuba Chorosa. W programie znalazły się kompozycje J. S. Bacha, M. Surzyńskiego, L. Boelmana, P. Grinholca i D. Buxtehudego.

Koncert był wyrazem wdzięczności dla WSZYSTKICH WSPÓŁORGANIZATORÓW, DOBRODZIEJÓW I WOLONTARIUSZY, którzy przez blisko dekadę (I edycja miała miejsce 22 marca 2009 r.) troszczyli się o piękno tej imprezy.

Dziękujemy uczestnikom Jubileuszowego Koncertu, tak licznie przybyłym w sobotni wieczór do naszego kościoła. Niech piękno muzyki prezentowanej w ramach kolejnych edycji raduje nasze serca i ubogaca naszą codzienność.

Ks. Franciszek



Haftowane piękno

Barbara Kunysz pochodzi z Krobicy, skąd przeprowadziła się do bloków na os. Korczaka w 1983 roku. Zawodowe życie podzieliła między fabrykę płyt pilśniowych w Orłowicach, w której pracowała aż do jej upadku, i Uzdrawisko, gdzie zatrudniła się w zabiegach. Na emeryturze poczuła wolę, żeby coś robić, co sprawiałoby jej przyjemność. I gdy jakieś 10 lat temu kupiła haftowany obrazek przywieziony z Niemiec, w dodatku w telewizji obejrzała program o ludziach, którzy haftują takie cacka, pomyślała, że też mogłaby spróbować, zwłaszcza że pani Barbara władała ściąganiem richelieu (zwanym także weneckim).

Pierwszy obrazek był malutki, okrągły, przedstawiający maki – ten poszedł w świat. Następne próby były już ambitniejsze, a obrazy coraz większe. Oczywiście, nie byłoby to możliwe bez katalogów firmy „Korkardka” z Torunia, gdzie wybierała kanwę z nadrukiem (czyli schemat graficzny obrazu z rozpiską na kolor). Do każdej kanwy należało zakupić komplet muliny (nici do haftowania).

- Najbardziej lubię haftować muliną francuskiej firmy DMC, która jest o połowę droższa od krajowej, ale za to ma bardziej soczyste kolory – argumentuje pani Barbara. - Ale jak to mówią, „poszła krowa, pójdzie i cielę”, więc skoro zainwestowałam w kanwę, to i na nici żałować nie będę.

Hafciarka najczęściej wyszywa na kanwie o wymiarach 40 x 50 cm (np. „Mleczarkę” Jana Vermeera). Na obraz tej wielkości potrzeba 300 (trzystu!) godzin pracy, pani Barbara nie zwykła jednak dzielić roboty na krótkie zrywy i ślęczy pochylona nad kanwą po 8-10 godzin dziennie.

- Na szczęście kręgosłup pozwala. Ale oczy już mniej – mówi. A mąż przysłuchujący się rozmowie dodaje: - Tak właściwie mogłaby haftować w nocy bez światła!



Barbara Kunysz prezentuje jedną ze swych ostatnich prac - „Kwiaty na rowerze”.

Obraz wyhaftowany jest niemi w 35-37 kolorach, co rzecz jasna nie daje nawet powierzchownego wyobrażenia pełnej palety barw użytych przez wielkich mistrzów, ale nawet ta „mulinowa” oszczędność robi wrażenie w wymiarze końcowym.

Największym obrazem wyhaftowanym przez świeradowską artystkę była „Gorąca sanna” Alfreda Wierusz-Kowalskiego o wymiarach 50 na 70 cm, który wymagał aż 500 godzin pracy! Inne głośnie tytuły wyhaftowane przez panią Barbarę to m.in. „Żydówka z pomarańczami” Aleksandra Gierzyńskiego, „Dziewczyna z perłą” J. Vermeera, „Zima” znanego wiedeńskiego secesjonisty Alfonsa Muchy, „Martwa natura” Claude’a Moneta, „Gęsiareczka z Bretanii” Vaclava Brodika. W swym dorobku ma też wiele wersji świętej rodziny...

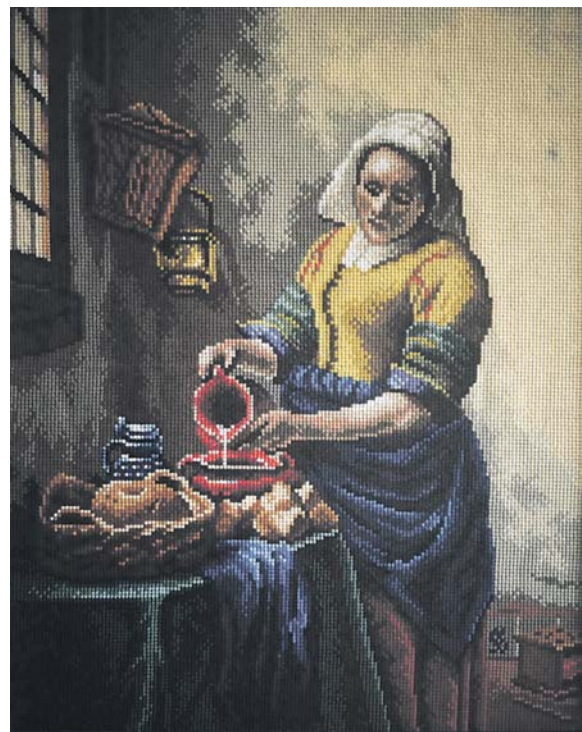
- Właśnie kiedyś weszłam do apteki z ikoną przedstawiającą świętą rodzinę, jeszcze nieoprawioną, i obecna tam klientka bardzo się nią zachwyciła. Gdy się dowiedziała, że to moje dzieło, mówi tak „no, to pani pewnie dużo by chciała, jakieś 300 złotych?” Zdenerwowałam się i wybuchłam „niech mnie pani nie obraża!” Bo co miałam jej powiedzieć, że sama kanwa i nici kosztowały 260 zł?

Pani Barbara obrazami nie handluje, nie ma blado go pojęcia, jak wyceniać ich wartość. Raz usłyszała od znawczyni tematu, że śmiało mogłaby policzyć dziesięciokrotność kosztów zakupu materiałów, czyli nie mniej niż... 2.500 zł! Do tego dochodzi rama z antyrefleksyjnym szkłem, średnio 260 zł. Przeliczając to na godzinę pracy, otrzymamy bardzo symboliczną stawkę, jakże nieadekwatną wobec włożonego trudu i pasji.

Rzecz w tym, że artystka większość obrazów, nie licząc tych, które wiszą u niej w domu, rozdała siostrze, synom i synowym. Wyhaftowała ich ponad 50, nigdy żadnego nie sprzedała (a kto by to kupił?!), nie poczyniła też próby ich zinventaryzowania.

- Namawiano mnie nawet, żebym jakąś wystawę zrobiła, ale przecież ja bym nawet nie wiedziała, jak się do tego zabrać - rozkłada ręce, ale nie takie całkiem bezradne, bo zaraz chwycą szydełko i do roboty!

A. Karolczuk



zdana, czas na studia



Poznańskie lekarki malujące zamieniły naszą Biorezydencję na ten oto majestatyczny Zamek na Wodzie w Wojnowicach.

set obrazów, z których część zamieszczono w kolejnych edycjach kalendarzy o dużych formatach, te zaś w blisko tysięcznych nakładach zawisły w dyżurkach lekarsko-pielęgniarskich wielkopolskich placówek służby zdrowia. Ileż tysięcy oczu mogło wtedy spoglądać na izerskie pejzaże!

Biorezydencjalnym plenerom towarzyszyły też zajęcia dydaktyczne, warsztaty i wykłady osób profesjonalnie związanych ze sztuką. I nagle – do widzenia? Lekarki malujące odbyły u nas aż 7 plenerów i zdecydowały, że pora na odmianną, a ści-



Obraz inspirowany był tymi słowami poety (z „Gucia z czarowanego”): Ten zmierzch i nisko leci ptak/ i błysły wody. Wchodziłem we wnętrze lilii/ mostem złotogłowiu. Dane było życie, ale niedosiężne.

śleję – na skok do głębszej wody.

- Żartobliwie można by powiedzieć, że w Świeradowie zdaliśmy maturę, teraz czas na studia – mówi pani Katarzyna. - Malujemy już 15 lat, więc uznaliśmy, że z warsztatem prezentowanym na coraz wyższym poziomie przyszła pora na aspekt naukowy.

Wybór Wojnowic nie był przypadkowy – gotycko-renesansowy zamek w 2014 roku Ministerstwo Skarbu przekazało w darze Kolegium Europy Wschodniej im. Jana Nowaka-Jeziorańskiego we Wrocławiu (którego jednym ze współzałożycieli jest Zakład Narodowy im. Ossolińskich). W czasie pleneru jego uczestniczki odwiedził prezes Kolegium Jan Andrzej Dą-

browski, który miał okazję zapoznać się z efektami działań artystycznych lekarek malujących – obrazami inspirowanymi m.in. twórczością Czesława Miłosza.

- Zależało nam na tym, by obrazami przekazać literaturę. Warto przypomnieć, że niegdyś medycyna była sztuką, z czasem została jednak odhumanizowana, a my w czasach postczłowiecznych na powrót szukamy tego zagubionego humanizmu – podsumowuje zwięźle misję malujących lekarek Lidia Kot, opiekunka artystyczna koła (zresztą, zakochana w Izerach).

- Z pleneru w Zamku na Wodzie wracamy zadowolone i szczęśliwe – mówi przewodnicząca - ale jednym głosem chcemy zapewnić, że nie zdradzamy naszej pierwszej miłości - Gór Izerskich.

Adam Karolczuk



U góry – jeden z większych powodów do dumy – „Mleczarka”. W środku – zestaw nici do haftowania. Powyżej – „wymalowany” obraz niemi dopasowanymi kolorystycznie.

JA W SPRAWIE ŚWIĘTEJ

Jest takie miejsce w mieście naszym,
strumień taki jest, udający rzeczkę,
ktoś kiedyś nazwał go Santa Maria
i tak oto płynie sobie wśród śmieci
turystycznym szlakiem,
fotki robią przybyli nosy zatykając,
bo wszystko byłoby OK,
gdyby nie to, że Święta hotelarskim ściekiem jest.
I to będzie na tyle.
Wrażliwych nie zapraszam.
A hotelarzy - tak

QUO VADIS POLONIA?

Rosjanie straszą raketami,
Zachód grozi imigrantami.
Pośrodku stoję:
patrz w lewo,
potem w prawo patrz i idź. Prosto.

Zawsze prosto.
To nie takie proste,
ale zawsze PROSTO IDŹ.

MGŁA NAD ŚWIERADOWEM

możesz bredzić
i tak nie widać
nie słyhać NIC
ale
dzień bez makijażu
nie zwalnia cię
z uczciwości
a do tego
iluminacji nie trzeba
sobą bądź
jesteś stąd - -

Jacek Olszewski



Uwalniamy książki - od tylu lat!

Idea bookcrossingu już od chwili zapoznania się z nią zyskała u nas wielkie uznanie i jest od wielu lat propagowana z powodzeniem w bibliotece. Przypomnijmy – bookcrossing to nieodpłatne przekazywanie książek poprzez lokowanie ich w miejscach publicznych lub też po prostu na tzw. bookcrossinowych regałach w bibliotece (lub wokół niej), aby czytelnicy mogli zapoznać się z nimi, zabrać z sobą, przeczytać i przekazać dalej.

W większych miastach pojawiały się specjalne półki ustawione na przystankach, w parkach, kawiarniach, poczekalniach czy innych tłumnie odwiedzanych miejscach, aby zainteresować się nimi, czyli przeczytać i oddać następnemu.

„Izerka” tradycyjnie od wielu lat wystawia książki o różnej tematyce na długiej półce przed wejściem, gdzie stoją aż do pierwszych śniegów. Książki znikają codziennie, ale też półka ciągle jest uzupełniana



Tak w bookcrossingu eksponowane są książki w Świeradowie w pięknie ukwieconym otoczeniu.



Powyżej - jedna z pięciu budek wymiany książek w Radzynie Podlaskim. Z lewej - całkiem prosta w konstrukcji półka na deptaku w Zielonej Górze. Poniżej - punkt wymiany w Poznaniu.



10

przez naszych czytelników, mieszkańców, a nawet kuracjuszy – uwolniono już prawie trzy tysiące tytułów.

Cieszy nas, że akcja „Weź – przeczytaj – oddaj!” spełnia swoją rolę. Marzy nam się również, aby takie „plenerowe półki – budki” pojawiły się również w innej przestrzeni miejskiej (w parku, na placu za-



U góry - pomysłowy punkt wymiany książek w Łodzi. Poniżej - stylowa „skarbonka” książkowa nieopodal Dworca Głównego we Wrocławiu.



baw, koło fontanny czy na tarasach zdrojowych), z których mogliby korzystać spacerowicze, kuracjusze, turyści i w chwilach odpoczynku po prostu sięgnąć po ciekawą książkę, lub też swoją już przeczytaną pozostawić.

Takie budki – półki muszą być estetycznie wykonane, a przede wszystkim uzupełnione książkami, a jak miałyby wyglądać, taka półka – budka? Zdjęcia pokazują, jak to zrobiono w niektórych miastach.

Otwarty konkurs dla czytelników pomógłby nam w podjęciu decyzji i wyborze najciekawszej! Zaangażowanie, pomysłowość, kreatywność czytelników niejednokrotnie pozytywnie nas zaskoczyła.

Według nas książka ma się dobrze, jest nawet trendy, a skoro coraz więcej ludzi czyta w parkach, czemu nie zrobić fajnych półek z książkami? A jak już „Izerka” wprowadza modę na „czytanie”, książka musi być w zasięgu ręki... (KP)

Od redakcji: Może by świeradowscy radni przyłączyli się do akcji zainstalowania kilku punktów uwalniania książek?

Czytelnictwo wciąż mile widziane

W IZERCE podsumowano wyniki konkursu czytelniczego 2017/2018, które przedstawiają się następująco:

Nagrodę główną i tytuł „Najbardziej czytany małałat” otrzymuje **Patryk Podolski** (196 wypożyczonych książek - fot. obok), który w nagrodę dostał kosz ze słodkościami (przypomnijmy - rok temu Filip Daszko przeczytał 322 książki!).

Wyniki w poszczególnych kategoriach:

Przedszkole: I Michał Polok - 125 książek, II - Stanisław Kijewski (108), III - Wojciech Bieńkowski (96).

Szkoła Podstawowa: I - Filip Daszko (185 książek), II - Vanessa Fura (141), III - Kacper Hutek (128), IV - Julia Olszewska (126), V - Adrianna Dorosz (95).

Gimnazjum: I - Karolina Salawa (179 książek).

Karolina kontynuuje cykl „Przeczytałam i polecam”, w którym zachęca do czytania i proponuje...

Dzisiaj opowiem o książce, która jest pierwszą częścią pięciotomowej sagi. To „Baśniobór” autorstwa Brandona Mulla. Sama okładka już przyciąga, bo mamy na niej czarownicę Muriel, która będzie odgrywała bardzo ważną rolę w tej opowieści. Trochę o fabule. Głównymi bohaterami są Kendra i Seth, którzy mają spędzić wakacje u dziadków. Nie są tym wcale zachwyceni. Dziadek wita ich sa-



mymi zakazami i nie pozwala wchodzić do większości miejsc w domu. Okazuje się jednak, że ten staruszek pełni rolę strażnika niezwyklej krainy zwanej Baśnioborem. Przez wieki to miejsce było ostoją dla magicznych zwierząt i stworzeń. Gdy dzieci odkrywają magiczną moc tego miejsca, naruszają zasady, które uwolnią złe duchy i będą pragnęły zawładnąć światem. Kendra i Seth będą w wielkim niebezpieczeństwie...

Książka wciąga od pierwszych stron. Są w niej również ilustracje, które pomogą czytelnikowi zagłębić się w fabule. Bardzo polecam i życzę milej lektury!

W blasku nazistowskich skarbów

- tak brzmiał tytuł wykładu podczas kolejnego, trzeciego już spotkania, odbytego w Izerce 18 maja, z wrocławską autorką Jolantą Marią Kaletą, tym razem opowiadająca o złocie wywiezionym z banku Breslau, o szczelinie jeleniogórskiej i Bursztynowej Komnacie oraz o książkach: „Złoto Wrocławia”, „Strażnik Bursztynowej Komnaty” i „Pułapka”, w których przedstawiła fakty z historii w formie beletrystycznej. Zarazem było to już 35. spotkanie (i ostatnie przed wakacjami) Izerskiego Klubu Międzypokoleniowego.

ta w dawnej i piernikowej odsłonie”), Gabriela Dragun („Co z tymi emocjami”), Bartek Kijewski („Kamień, drewno, glina”, czyli jak budowano w Górach Izerskich), ponownie G. Dragun („Strój dolnośląski. O tradycjach i funkcji stroju ludowego” oraz „Od Oceanu Spokojnego po Karaiby. Relacja z podróży po Meksyku i Kubie”), znów Arkadiusz Lipin („Adolf Traugott von Gersdorf z Pobiednej”), wreszcie ponownie J.M. Kaleta („Wywiezione, utracone, ukryte przez długi czas”).

Spotkanie przebiegło w serdecznej, prawie rodzinnej atmosferze przy



Od października ub. roku do maja br. w klubie gościli kolejno: J.M. Kaleta (z prapremierą „Pułapki”), Arkadiusz Lipin („Pogrzyb Świeradowskiego Flinsa”), geolog Roksa-na Knapik („Jak powstały Góry Izerskie”), alpinista Andrzej Sokołowski („Jak zdobyć alpejski szczyt”), Magda Olszewska i Izabela Janiak („Świe-

upieczonej przez autorkę babce drożdżowej, której smak uzupełnił dżem brzoskwiinowy.

IKM wznowi swoją działalność we wrześniu - pani Jolanta zakończy cykl o zagadkach, skarbach II wojny światowej i książkach, w których czytelnik poznaje historię Dolnego Śląska. (KP)

Obserwujcie mnie na trialu!

Trial motocyklowy, inaczej rajd obserwowany, to dyscyplina sportów motocyklowych. Polega na przejechaniu lekkim motocyklem ważącym ok. 70 kg po wytoczonych trasie zawierającej rozmaite przeszkody, np. zwalone drzewa, glazy, strome podjazdy itp. Dyscyplina wymaga równowagi i skupienia, ponieważ za podparcie się stopą lub innymi elementami niż opony lub spód silnika zawodnikowi naliczane są punkty karne.

Sport ten w Polsce nie cieszy się dużą popularnością i mało kto o nim słyszał. Mimo to istnieje kilka klubów sportowych, które skupiają zawodników sportów motocyklowych, w tym trialu. Są to między innymi TMSM „Sparta” Wrocław, AMK Nowy Targ, AMK Gliwice, KKCiM „Smok” Kraków, AP Kraków, MKS Ochotnica, TURMOT Turek.

Trial motocyklowy skupia się w okolicach dużych miast i jest bardzo popularny jedynie w Małopolsce. Mała popularność tej dyscypliny jest zadziwiająca biorąc pod uwagę fakt, że Polska może się pochwalić zawodnikiem motocyklowym, który był mistrzem Europy i mistrzem Ameryki Północnej. Jest to zawodnik krakowskiego Automobilklubu, urodzony w Nowym Targu, odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi, Tadeusz Błazusiak.

Moja przygoda z trialem zaczęła się wcześniej. Od kiedy pamiętam, w domu, w garażu, na podwórku były motocykle. Tato je uwielbiał. Wychowałam się w otoczeniu od kilku do kilkunastu sztuk zabytków, ścigaczy, cross’ów, enduro, trialówek... Nie pamiętam, kiedy dokładnie tato kupił kilka lekkich sportowych motocykli i zaczął skakać nimi



Autorka na swej trialówce podczas zawodów we Wrocławiu (2018).

mama kupiła w Wielkiej Brytanii, bo u nas takich małych w ogóle nie było w sprzedaży. Tato zapisał nas do klubu, do którego należał już jego kolega, z którym trenował, mieszkający w Szklarskiej Porębie mistrz Polski over 40 - Zbigniew Łubkowski. Klub nazywa się Sparta Wrocław. Tato od razu zabierał mnie i mojego brata ze sobą na zawody, ja miałam wtedy dziewięć, dziesięć lat, mój brat Wojtek pięć, sześć. Oczywiście, nie startowaliśmy, ja jeździłam na swoim małym motorku, poznawałam zasady, odcinki, innych zawodników. Brat jeździł u taty na baku, czasami ujeżdżał quada.

Z tamtych lat mile wspominam I Klasyczny Rajd Tatrzański w Ochotnicy 2014 i VIII Rajd Opawski w Jarnołtówku 2014, gdzie udzieliłam wywiadu dla TVP Opole. Wiele ludzi na Opolszczyźnie oglądało, jak dziesięciolatka „kręci bączki” na swojej becce.

Nadeszły lata treningów, rodzi-

wolną). Razem ze mną trenował i trenuje młodszy brat, który szybciej niż ja zaczął jeździć na motocyklu z biegami, rodzice byli już po prostu bardziej doświadczeni i wiedzieli, kiedy powinien zacząć.

W 2016 roku, na naszym podwórku podczas przeskakowania przez kamień upadłam na kierownicę i znalazłam się na tydzień na obserwacji w szpitalu, na szczęście nic mi się nie stało. Pół roku później zdecydowałam się zdawać licencję krajową. Uprawnia ona do startów w zawodach krajowych w trialu motocyklowym. Aby ją otrzymać, należy dostać zaświadczenie lekarskie, zdać egzamin z przepisów, wystartować i ukończyć zawody krajowe. W 2017 roku zdałam licencję krajową i mogłam startować w zawodach. Tymczasem mój tato zdobywał laury w polskim trialu. Po zakończeniu sezonu 2017 zajął III miejsce w Polsce w konkurencji sportów motocyklowych „Classic Trial”. Postanowił wtedy wycofać się ze startów, aby zostać moim mindrem, czyli opiekunem, który na odcinkach jazdy obserwowanej asekuruje zawodnika.

Pod koniec sezonu 2017 wzięłam udział w zawodach organizowanych przez Turmot Turek, w których byłam trzecia, podobnie we wrześniu 2017 w Bytomiu. W ostatniej rundzie Mistrzostw Polski w Szklarskiej Porębie 2017 zajęłam czwarte miejsce. Jeśli zawody nie pokrywały się z polskimi, jeździliśmy również na Mistrzostwa Czech do Kramolín u Nepomuka oraz Březová u Sokolova. Czeski trial stoi na o wiele wyższym poziomie niż polski. Udział w Mistrzostwach Czech uważam za swój wielki sukces, ponieważ samo ukończenie takich zawodów wcale nie jest proste.

Na początku 2018 roku postanowiliśmy z tatą, że spróbujemy wystartować w Mistrzostwach Europy,



Od lewej: Justyna, tata Sebastian i brat Wojtek.

które składają się z czterech zawodów w czterech państwach Europy. W tym roku są to kolejno Hiszpania, Polska, Włochy, Belgia. W tym celu musiałam otrzymać licencję międzynarodową od PZM w Warszawie. Na początku kwietnia wyruszyliśmy do Castelloli w Hiszpanii. Start w zawodach o takim poziomie i renomie był dla mnie nie lada wyzwaniem. Sam prestiż tego wydarzenia powoduje niemałą treść. Jednak udało się mi ukończyć konkurencję, chociaż byłam jedenasta z jedenastu zawodników. Z całą pewnością natomiast byłam najmłodszą zawodniczką, jestem też pierwszą i dotychczas jedyną Polką, która wystartowała i ukończyła rundę Mistrzostw Europy.

Z Hiszpanii wracaliśmy z przegodami; na Łazurowym Wybrzeżu we Francji zepsuło nam się auto, na szczęście pomogli dobrzy Polacy. Po powrocie nie było czasu na odpoczynek. Praktycznie od razu wyruszyliśmy na Mistrzostwa Czech do Březovej. Z czterdziestu zawodników byłam dwudziesta (i najmłod-

szą). Oczywiście, należy nadmienić, że w Czechach jestem klasyfikowana ze wszystkimi, którzy jadą w grupie hobby, czyli przede wszystkim z dorosłymi kobietami i mężczyznami.

Po Czechach również nie zazналиśmy odpoczynku i ruszyliśmy na otwarcie Mistrzostw Strefy Południowo-Zachodniej Polski Wrocław 2018. Uplasowałam się na trzeciej pozycji, czego bardzo żałuję, ponieważ kolega, który mnie wyprzedził, miał tyle samo punktów co ja, ale więcej zer na odcinkach.

12-13 maja odbyła się inauguracja Mistrzostw Polski koło Turka w gminie Władysławów. Zajęłam I miejsce w swojej grupie. Po raz pierwszy stanęłam na najwyższym podium. Od kwietnia 2018 r. wzięłam już cztery razy udział w zawodach. 26 i 27 maja uczestniczyłam w II i III rundzie Mistrzostw Europy kobiet w trialu w Krzeszowicach, gdzie zajęłam 7. miejsce.

Chciałabym w tym sezonie objechać nie tylko Mistrzostwa Europy, ale również Mistrzostwa Polski,



Skalisty krajobraz najlepiej daje wyobrażenie o warunkach na trasie trialu.

po kamieniach na podwórku. Myślałam, że miałam wtedy osiem lat, bo swoją pierwszą trialówkę dostałam, gdy miałam dziewięć. Była to mała beta w automacie.

W Polsce do dzisiaj ciężko znaleźć porządną sprzęt do uprawiania tego sportu. Po mój motocykl rodzice pojechali aż do Bawarii. Buty

ce zmieniali mi motory, sprowadzali sprzęt, najczęściej z zagranicy. Zawodnik, aby zostać dopuszczony do startu w zawodach, musi posiadać nie tylko odpowiedni motocykl, który podlega przeglądowi, obowiązkowe są również odpowiednie buty, ubranie, kask oraz rękawiczki (posiadanie ochraniaczy jest rzeczą do-



Czech Classic Trial, Kramolín 2017. Pierwsza z prawej - Justyna jako rodzynek w męskim towarzystwie. Obok niej tato Sebastian.

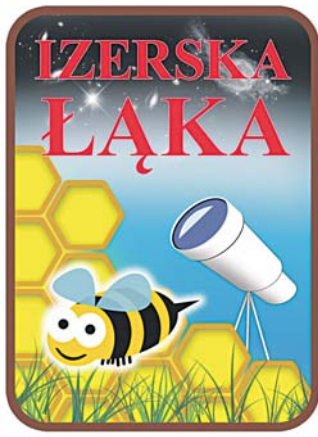


Justyna bez hełmu to po prostu normalna, uśmiechnięta nastolatka.

w których skład wchodzi siedem zawodów: w Turku, Krzeszowicach, Bytomiu, dwa razy w Nowym Targu, Ochotnicy i Szklarskiej Porębie. Czy mi się to uda? Zobaczymy.

Justyna Lonycz
(autorka jest uczennicą klasy VIIa Szkoły Podstawowej nr 1 w Świeradowie-Zdroju)





Centrum Edukacji Ekologicznej
NATURA 2000 „Izerska Łąka”,
ul. Rolnicza 7 (nad Czarcim Młynem)

Otwarte od wtorku do soboty
w godz. 10⁰⁰-16⁰⁰
(w wakacje od wtorku do niedzieli
w godzinach 10⁰⁰-17⁰⁰)
tel. 75 617 14 42
izerskalaka@swieradowzdroj.pl
www.swieradowzdroj.pl
(zakładka Izerska Łąka)

Gospodarz obiektu
Monika Chwaszcz



KINO NA LATO

14 czerwca (czwartek) o godz. 19⁰⁰ - Siedemnastoletni Eragon znajduje tajemnicze jajo, z którego wykuwa się smok. Chłopak staje się jego jeźdźcą (1 godz. 44 min. 2006. Fantasy, przygodowy).

16 czerwca (sobota) o godz. 10³⁰ - Blu i Jewel razem z potomstwem postanawiają przeprowadzić się do Amazonii, by nauczyć dzieci, jak powinny żyć prawdziwe ptaki (1 godz. 40 min. 2014. Animacja).

4 lipca (środa) i 20 lipca (piątek) o godz. 10³⁰ - Dwunastoletni meksykański chłopiec imieniem Miguel pragnie zgłębić tajemnice rodzinnej legendy (1 godz. 50 min. 2017. Animacja).

4 lipca (środa) o godz. 19⁰⁰ - Diana, amazońska księżniczka, przybywa do cywilizowanego świata, stając się najpotężniejszą superbohaterką (2 godz. 22 min. 2017. Akcja, sf).

6 lipca (piątek) i 18 lipca (środa) o godz. 10³⁰ - Gdy ludzie opuszczają dom, zwierzęta prowadzą życie pełne przygód i intryg (1 godz. 30 min. 2016. Animacja).

11 lipca (środa) i 27 lipca (piątek) o godz. 10³⁰ - Życiem dziewczynki kieruje pięć emocji: Radość, Strach, Gniew, Odraza i Smutek. Pozostałe próbują zakłócić pierwszą, gdy dziewczyna przeprowadza się z rodzicami do San Francisco (1 godz. 34 min. 2015. Animacja).

11 lipca (środa) o godz. 19⁰⁰ - Młoda para sądzi, że jest prześladowana przez demona. Kamera rejestrująca sytuację podczas ich snu ma im pomóc wyjaśnić tę zagadkę (1 godz. 26 min. 2007. Horror).

13 lipca (środa) i 25 lipca (piątek) o godz. 10³⁰ - Aby uratować swój teatr przed ruiną, miś koala Buster Moon organizuje konkurs piosenki (1 godz. 50 min. 2016. Animacja).

18 lipca (środa) o godz. 19⁰⁰ - Film opowiada o burzliwym życiu szesnastego prezydenta Stanów Zjednoczonych. Koncentruje się na jego staraniach o uchwalenie znoszącej niewolnictwo poprawki do konstytucji (2 godz. 29 min. 2012. Biograficzny, polityczny).

25 lipca (środa) o godz. 19⁰⁰ - Dwie nieznanne się kobiety, aby uciec od problemów, postanawiają na święta zamienić się domami. Iris przeprowadza się do słonecznego Los Angeles, a Amanda wyjeżdża na zaśnieżoną angielską wieś (2 godz. 18 min. 2006. Komedia romantyczna).

(źródło - filmweb.pl)

Chcesz być na bieżąco? Przyjdź, wypełnij formularz i zapisz się do Newslettera „Izerskiej Łąki”!

ENTOMOLOG - BADACZ OWADÓW

W weekend 25–27 maja ponownie odwiedzili nasze miasto członkowie Stowarzyszenia Natura i Człowiek. Ekipa nocowała w Czarcim Młynie, a celem ich pobytu było badanie trzmieli! W roku ubiegłym, przy pierwszej wizycie, udało się sklasyfikować 15 gatunków trzmieli, teraz ponawiamy badania. Dzięki temu dowiemy się, jaka jest kondycja naszych „dzikich pszczoł” i będziemy w stanie monitorować to, co się z nimi dzieje. Na przestrzeni 10 lat będziemy mieli wspaniały naukowy dorobek!

Informacje na temat kondycji pszczoły miodnej przekazują pszczelarze, natomiast mało kto wie, w jakiej kondycji są dzikie pszczoły, w tym trzmiele. Dzięki takiej współpracy będziemy trzymać rękę na pulsie. Badacze mają wyznaczone stanowiska w Górach Izerskich oraz na obszarach Natura 2000 Łąki Gór i Pogórza Izerskiego.



Informacje i zdjęcie „Izerskiej Łąki” przygotowała **Monika Chwaszcz**, zaś autorem zdjęć do obu winiet - Łąki i Młyna - jest **Tomasz Chmielowiec**.

DNI OTWARTE FUNDUSZY UE



W tym roku w dniach 11-13 maja w całym kraju ośrodki korzystające z funduszy europejskich przygotowały dla odwiedzających różne atrakcje. W naszym obiekcie rozdawałam materiały promocyjne (w tym odbłaski), a na koniec zwiedzania dla grup przeprowadzałam mały quiz. Kto poprawnie odpowiedział, dostawał w nagrodę balona.

W holu wystawione były pszczoły miodne, osa oraz murarka ogrodowa, każdy odwiedzający mógł przez lupę dostrzec różnicę pomiędzy tymi gatunkami (na zdjęciu).

W czasie weekendu z DOFE odwiedziło obiekt prawie 100 osób. Powtórka za rok!

UZDROWISKO DAJE MOC!

W maju przeprowadziłam zajęcia dotyczące uzdrowisk, dla dzieci z naszych szkół podstawowych. Odwiedziły mnie klasy IIa i IIb ze Szkoły Podstawowej w Świeradowie oraz klasy VI i VII z SP nr 2 Czerniawie. Zajęcia rozpoczęliśmy od seansu bajki „Tajemnica Zielonego Królestwa”, następnie przeszliśmy do zajęć dotyczących naszego zielonego królestwa, czyli Uzdrawiska. Celem zajęć było zwrócenie uwagi dzieci na rolę uzdrowiskową miasta, wyjaśnięć dzieciom, skąd w nazwach Świeradów i Czerniawa pojawił się człon Zdrój oraz zapoznać z różnymi walorami kurortu.



Niektóre dzieci zdziwiły się, że dwie części jednego miasta różnią się klimatem. Zapominamy, że dwa nasze miasta są uzdrowiskami ze względu na różne walory klimatyczne, a połączenie administracyjne tego nie zmienia.

W dobie walki ze smogiem i zanieczyszczeniami powietrza warto dzieciom pokazać, że trzeba dbać o to, co mamy. Na koniec zajęć dzieci wykonały w grupach pracę plastyczną - plakat promocyjny Uzdrawiska.



**Dowiedz się więcej
i polub nas
na Facebooku
IzerskaLaka
ZAPRASZAMY!**

TRZEMIEL RÓŻNOBARWNY



Wszędzie bardzo rzadki, gatunek leśny. Gniazduje w ziemi i tworzy niewielkie rodziny. Aktywny od kwietnia do września. Oblatuje kwiaty z około 60 gatunków roślin. Wyróżniamy dwa podgatunki - soroensis i proteus. Pierwszy zamieszkuje Rosję, Wyspy Brytyjskie i Półwysep Skandynawski, natomiast drugi występuje w Polsce, Niemczech i od Czech po Rumunię. Według niektórych badaczy w Polsce przebiegają granice występowania tych podgatunków, a poprzez współwystępowanie na tych terenach dochodzi do ich krzyżowania.

SPACER ORNITOLOGICZNY

26 maja o piętej rano spotkaliśmy się przy kościele w Rębiszowie, aby wspólnie dotrzeć nad stawy rębiszowskie. Tam czekało nas wspaniałe powitanie, zdążyliśmy wysiąść z samochodów i pokonać zaledwie parę metrów, by zobaczyć wędrującą po drodze parę żurawi. Nie mogliśmy chyba sobie wymarzyć lepszego początku obserwacji! Zachęceni tym sukcesem, powędrowaliśmy dalej. Zobaczyliśmy bociana czarnego, czaple siwą, czapkę białą, łyskę, czajkę, kaczkę krzyżówkę, łabędzia niemego, perkoza dwuczubego, a nawet mewę. Do tego usłyszeliśmy bąka, świerszczaka, strumieniówkę, turkawkę, kukulkę i wiele, wiele innych.



Spacer ornitologiczny nie tylko przybliżył ptaki, ale też wspaniałe okoliczne miejsca, a takie są właśnie stawy w Rębiszowie – zwłaszcza o świcie! To spotkanie na wszystkich wywarło ogromne wrażenie i zdecydowanie należy zaliczyć je do najbardziej owocnych.



Czarcimłyn, ul. Lwówecka 5

Otwarty od środy do soboty
w godz. 10⁰⁰-16⁰⁰
(zwiedzanie co godzinę,
ostatnie o godz. 15⁰⁰)
wtorki - warsztaty o godz. 9⁰⁰ lub 12⁰⁰
(po wcześniejszej rezerwacji)
tel. 75 78 45 325
czarcimlyn@swieradowzdroj.pl

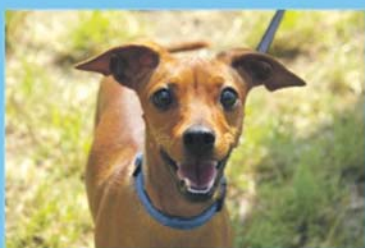
Gospodarz obiektu
Kinga Miakienko



II Wystawa Psów Gór i Pogórza Izerskiego

Zapraszamy psy rasowe i nierasowe do wspólnej zabawy

Niedziela	Godzina	Zapisy
1.07.2018	17:00	75 617 14 42



W trakcie wystawy odbędzie się pokaz psów
z Karkonoskiego Klubu Owczarka Niemieckiego

Zapraszamy także publiczność!

Wstęp wolny

„Izerska Łąka”, ul. Rolnicza 7, Świeradów-Zdrój

Patronat weterynaryjny Przychodnia KEROS II ul. Dolna 1, Świeradów-Zdrój

Wystawa jest spotkaniem towarzyskim, w którym psy zajmują główne miejsce. W sobotę 30 czerwca dla uczestników organizujemy bezpłatne szkolenie z trenerem Waldemarem Leszczyńskim, a kto nie ma lub nie może zgłosić pieska, zapraszamy na widownię.

W niedzielę 1 lipca po pokazie, w trakcie obrad komisji, odbędzie się pokaz przygotowany przez Karkonoski Klub Owczarka Niemieckiego.

Zapisy i dodatkowe informacje uzyskają Państwo pod numerem telefonu: 75 617 14 42 lub mailowo: izerskalaka@swieradowzdroj.pl

Patronat weterynaryjny obejmuje niezawodną przychodnię KEROS II. Psy biorące udział w wystawie muszą być zaszczepione przeciw wściekliznie, a na terenie obiektu właściciel musi posiadać przy sobie książeczkę zdrowia zwierzęcia.

19 czerwca w godzinach 10⁰⁰-13⁰⁰ od będzie się w Izerskiej Łące bezpłatne szkolenie w ramach projektu „Skrzydłaci sublokatorzy - program edukacyjny o ptakach i nietoperzach zamieszkujących budynki”.



Kierowane jest ono głównie do osób związanych z projektowaniem, wykonawstwem i nadzorem prac budowlanych, ochroną środowiska, ale zapraszamy wszystkich, którzy chcą dowiedzieć się, jak rozwiązywać konflikty na linii człowiek-przyroda i jak im zapobiegać.

Organizatorem jest Stowarzyszenie Ekologiczne „Etna” i Śląskie Towarzystwo Ornitologiczne.

Czy wiesz, że...

➔ Spośród 73 gatunków ważek w Polsce 16 podlega ścisłej ochronie gatunkowej?

➔ Na czerwonej liście ważek znajduje się obecnie 7 gatunków. Trzy gatunki są chronione w ramach Dyrektywy siedliskowej (w tym występująca u nas Trzepla Zielona)?



**Dowiedz się więcej
i polub nas
na Facebooku
CzarcimlynSwieradow
ZAPRASZAMY!**

FESTYN RODZINNY

26 maja w piękne słoneczne sobotnie popołudnie na terenie „Czarciego Młyna” rozpoczął się festyn rodzinny, zorganizowany przez Radę Rodziców działającą w Szkole Podstawowej nr 2.



Rodzice wraz z nauczycielami oraz pracownikami szkoły przygotowali wiele atrakcji. Podczas festynu można było zjeść zdrowe sałatki oraz gillowaną kielbasę lub kaszanke. Na wielbicieli słodczy czekały także przepyszne ciasta. Niektórym uczestnikom festynu smakował wypiekany tradycyjną metodą chleb ze smalcem i ogórkiem, a innym - tortille. Rzecz jasna, nie zabrakło również loterii fantowej. Jedni wygrywali plastikowe wiaderka, drudzy zabawki i inne przydatne akcesoria.



Dzieci z pięknie umalowanymi twarzami mile spędzały popołudniowy czas, puszczając ogromne bańki mydlane (fot. powyżej), tworząc balonikowe cudeńka i podskakując w rytm melodii granych przez DJ Marka. Na festynie można było również „zaadoptować” jedną z mnóstwa kaczek które pochodziły z „hodowli” pani Ani, opiekunki Spółdzielni Uczniowskiej „Orły Biznesu” (zdjęcie poniżej).

Pogoda dopisała. Słońce świeciło nie tylko na niebie, ale i w sercach wszystkich uczestników dobrej zabawy. Sobotni festyn, który był również świętem wszystkich mam, zgromadził wiele osób. Ten wyjątkowy dzień był pełen pozytywnych i niezapomnianych emocji.



Organizatorzy dziękują wszystkim za przybycie i zapraszają za rok. Podziękowania kierujemy również na ręce pań: Kingi Miakienko, kustosa Czarciego Młyna, oraz Moniki Chwaszcz, która udostępniła na czas imprezy parking przy „Izerskiej Łące”.

Jolanta Krzyżanowska

GOŚCIE MŁYNA



W maju sezon zaczął się w pełni! Gościliśmy w młynie ponad 1.900 osób, z czego 877 w grupach zorganizowanych, a 1045 zwiedzających indywidualnie.

Pod koniec maja w pewien słoneczny dzień odwiedziła mnie starsza pani, która wraz z synem chciała zwiedzić młyn. Odpowiedziałam, że zaczniemy o pełnej godzinie, więc żeby zaczęli jeszcze parę minut. Zdumiałam się, kiedy w odpowiedzi usłyszałam, że owa kobieta kiedyś tu mieszkała...

Po krótkiej rozmowie okazało się, że to Helene Basedow z domu Münster – córka młynarza Arthura Münstera, która mieszkała tu wraz z rodziną od 1938 do 1947 roku. Od razu zaprosiłam ją do środka, aby mogła zobaczyć znajome mury. Pani Helene była pod wrażeniem odbudowanego koła – wspominała, że dawniej w tym miejscu było zimno, ciemno i jako dziecko bała się do koła zaglądać. Ponadto bawiła się z innymi dziećmi na piecu, bo tam było w zimie najcieplej.

To nie pierwszy jej raz w „Czarcim Młynie” po remoncie - w 2016 roku była oprowadzana przez przewodniczkę Patrycję Ościak, której obszerny artykuł o tym wydarzeniu znajdują Państwo w archiwalnym wydaniu Notatnika Świeradowskiego z października 2016 roku.

Pozdrawiamy serdecznie młynarzównę z przedwojennej Czerniawy i życzymy dużo zdrowia!

Kinga Miakienko

Jeszcze do końca czerwca trwa nasz cykl „Warsztatowe Wtorki”. Od września wracamy, więc już niedługo ruszą zapisy na przyszły rok szkolny. Proszę zaglądać na naszego Facebook’a/CzarcimlynSwieradow oraz na oficjalną stronę miasta www.swieradowzdroj.pl, aby nie przegapić naboru i w porę zarezerwować sobie miejsca. Przypominam, że więcej szczegółów i plan warsztatów znajdują Państwo na stronie miasta w zakładce „Czarcimłyn”.

ZAPROSZENIE

Restauracja „Czarny Potok” zaprasza w każdy poniedziałek i środę w godz. 10⁰⁰-14⁰⁰ na stałą wystawę poświęconą historii Czerniawy. Będzie to nawiązanie do podobnej ekspozycji sprzed 7 lat, gdy zaprezentowanych zostało 260 starych widokówek z kolekcji Jakuba, Dawida i Jerzego Błaszczyków z Wrocławia.

Obecny zbiór liczy już 760 starych pocztówek, które dla polepszenia odbioru zostały zeskanowane i pokazywane będą na ekranie monitora (podobnie jak stare foldery i mapy).



13

Spacerem po mieście kwitnących rododendronów

Jako, że Świeradów rododendronami stoi, tym razem parę słów o tych pięknych krzewach. Już od dzieciństwa fascynowały mnie rozłożyste korony i piękne kwiaty egzemplarzy posadzonych dawno, dawno temu przy Domu Zdrojowym w Czerniawie. Można się było w nich bardzo dobrze ukryć podczas zabawy w chowanego.

Botaniczna nazwa „Rhododendron” pochodzi z greckiego i znaczy dosłownie „drzewo różane”. Do rodzaju „Rhododendron” należy ponad 1.000 gatunków. Od



Wschodniej, gdzie rosną w liściastych albo mieszanych lasach. Jeden z przedstawicieli tego rodzaju, różanecznik żółty, ma nawet stanowisko naturalne w Polsce. We wsi Wola Zarczycka na Podkarpaciu znajduje się najmniejszy



Obok - rododendrony w Czerniawie, powyżej - w Świeradowie. U dołu - różanecznik w kompozycji z klonem palmowym



O ogrodach myśli spisane:
„Rozkwitaj tam, gdzie Cię posadzono”
Franciszek Salezy

subarktycznych karzełków o wysokości 15 cm do dwudziestometrowych drzew. Inna nazwa tego krzewu to różanecznik. Większość sadzonych w ogrodach gatunków pochodzi z Azji

w Polsce rezerwat przyrody o powierzchni 0,1 ha. Jest to jednak obiekt szczególny - to jedyne naturalne stanowisko różanecznika żółtego, który pięknie pachnie. Mam kilka jego egzemplarzy w ogrodzie i potwierdzam, że zapach jest przepiękny.

Uprawa różaneczników jest prosta, pod warunkiem, że spełnimy wymagania dotyczące gleby. Różaneczniki lubią wilgotny (leśny) klimat i kwaśną glebę, dlatego najlepiej sadzić je w lekko ocienionych miejscach w ogrodzie, np. pod koronami drzew, gdzie są osłonięte od słońca i wiatrów. Ze względu na płytki i nieduży system korzeniowy azalie i różaneczniki doskonale rosną pod drzewami o głębszym systemie korzeniowym, np. sosnami lub dębami. To pozwala również na łatwe przesadzanie nawet dorosłych okazów różaneczników, a także na uprawianie ich w pojemnikach. Różaneczniki lubią wilgoć, dlatego pamiętajmy o podlewaniu, zwłaszcza wiosną, gdy różaneczniki kwitną, i późną jesienią, gdy szykują się do zimy. Ważną rzeczą w pielęgnacji tych roślin jest usuwanie przekwitłych kwiatów; jest to szczególnie istotne wtedy, gdy posiadamy mniejsze egzemplarze. Wzmacnia to roślinę, gdyż nie traci ona energii na zawiązywanie nasion.

Gdy spacerujemy ulicami naszego miasta, w wielu zakątkach widzimy te piękne rośliny,



zarówno przy hotelach i pensjonatach, jak i w ogrodach prywatnych. Za czasów poprzedniego ustroju politycznego rododendrony zachwycaly na tyle, że często padały ofiarą pseudoogrodników, którzy za wszelką cenę starali się wywieźć piękną pamiątkę do domu. Nasze miasto kiedyś prowadziło akcję nasadzenia rododendronów, ale już po pierwszej nocy sadzonki dziwnym trafem znajdowano w pokojach hotelowych... Te, które się ostały, zachwycają do dziś.

Osobiście uważam, że w każdym ogrodzie różanecznik powinien się znaleźć, ponieważ zachwycają przez cały rok. Nawet kiedy nie kwitną, ich ozdobą są zielone liście, które są zimozielone.

Pozdrawiam - **Piotr Bigus.**

Rysunek „Kocham ogród” - **Oliwia Bigus**

Przed Państwem olbrzymie zadanie!

W tej edycji konkursu KWIETNY ŚWIERADÓW-ZDRÓJ 2018, którego organizatorem jest Referat ds. Promocji Gminy, Turystyki, Kultury i Sportu UM, oceniane będą także - po raz pierwszy - olbrzymy wyhodowane w ogrodach (warzywa, owoce i rośliny), które z uwagi na swój rozmiar zostaną wpisane na listę rekordów (do pobicia).

Olbrzymy zgłaszamy do 30 września br. Wzór zgłoszenia określa załącznik nr 1 do regulaminu (dostępnego w referacie lub na stronie internetowej

swieradowzdroj.pl

Zwycięzców wyłoni komisja konkursowa, przyznana zostanie też nagroda publiczności.

Pokochajmy miododajny żarnowiec

Gdy spaceruję w kierunku naszych wodospadów na Kwisie, mój wzrok zawsze przyciąga zielony krzew, teraz obasypany motylkowymi złotożółtymi kwiatami. Porasta pobocza, obrzeża lasu, brzegi i skarpy naszej rzeki i kojarzy mi się z tysiącami żółtych motyli odpoczywających na gałązkach. Żarnowiec jest naturalną ozdobą naszego miasteczka, atrakcyjne wygląda także zimą, gdy spod śniegu wystają zielone miotłki, nazywany jest też sarniakiem lub zajęczym grochem.

W moim ogrodzie rośnie odmiana z różowymi kwiatami. Stworzyłam kompozycje z bzem, azalią i rododendronem a miejsce żeby było atrakcyjne także poza sezonem obsadziłam rumianką japońską. Widziałam i podziwiałam stworzony z żarnowca luźny, rozłożysty



żywopłot. Nasze babcie robiły z niego miotłki, a w dawnych czasach otrzymywano z niego mocne włókno do wyrobu worków, wypłatanano też koszyczki. Żarnowiec jest rośliną miododajną, a w wielu krajach uważany jest za antidotum na jad żmii. Jest to roślina trująca, ale ma znaczenie w lecznictwie, m.in. pobudza skurcze porodowe.

Żarnowiec po przekwitnięciu wytwarzania strąki, które po wyschnięciu otwierają się z trzaskiem, rozrzucając nasiona. W sklepach ogrodniczych możemy spotkać formy szczególnie; sarniak jako drzewko prezentuje się efektownie w donicach na tarasach i balkonach. Warto docenić tę roślinę, która choć występuje powszechnie w naszym otoczeniu, może być pięknym urozmaicheniem ogrodu.

Polecam - **Irena Marciniak.**

Wirtualna Kronika... na początek

Odkąd pamiętam, zawsze marzyło mi się utworzenie muzeum naszego miasta, takiego z prawdziwego zdarzenia z eksponatami, wspomnieniami mieszkańców, godzinami otwarcia.

Kilka takich miejsc w naszym mieście nawet powstało, była ekspozycja w Muzeum Sztuki Reduktywnej, w Miejskim Biurze Informacji Turystycznej, w Izerskim Centrum Wspierania Przedsiębiorczości, do dzisiaj możemy poznawać historię miasta dzięki małej wystawie w Miejskiej Bibliotece Publicznej „Izerka”, w Izbie Pamięci prowadzonej przez Magdę Olszewską, w restauracjach „Arnika” i „Czarny Potok”, a także w Czarcim Młynie gdzie zobaczymy obrazki z Czerniawy-Zdrój.

Jednak cały czas mi czegoś brakowało, stąd idea powstania **Wirtualnej Kroniki**, która ma już swą zakładkę na naszej stronie www.swieradowzdroj.pl - chciałabym teraz zaprosić Państwa do jej współtworzenia. Najbardziej zależy mi na wspomnieniach naszych mieszkańców, szczególnie tych od roku 1945,

bo jak sami Państwo na pewno zauważyli, zdjęć, pocztówek czy skanów folderów z okresu przedwojennego mamy bardzo dużo, natomiast tych bardziej współczesnych - znacznie mniej.

Chciałabym, aby Państwo wysyłali do nas zdjęcia, filmy opisujące życie naszego miasta, mogą to również być zdjęcia miejsc, ludzi, przedmiotów czy wydarzeń - takie mamy kategorie, ale jeśli pojawiają się inne, chętnie je do kroniki dodamy. Mogą Państwo także przynosić zdjęcia w formie papierowej, a my chętnie je na miejscu zeskanujemy i oddamy oryginały. Chciałabym, abyśmy wszyscy poczuli się właścicielami naszej Kroniki, aby ona żyła i rozrastała się nam pięknie, i żeby to był pierwszy etap przed powstaniem realnego Muzeum naszego miasta.

Bardzo zachęcam Państwa do współpracy i pomocy.

Wirtualną Kronikę stworzył dla nas Krzysztof Czukiewski z firmy CP SYSTEM.

Dorota Marek



Co słyhać w izerskim sadzie?



Zachęty i komunikaty zapowiadające spotkanie z sadownikiem izerskim, Leszkiem Kułakiem, które odbyło się w piątkowe popołudnie 8 czerwca w „Izerskiej Łące”, sprawiły, że z zaproszenia skorzystało 10 osób; jak na początek cyklu – całkiem nieźle.

Pan Leszek dał ciekawy wykład, wyjaśniając, skąd się wzięła idea Sadu Izerskiego i jakich można oczekiwać rezultatów końcowych. Powołał się przy tym na doświadczenia z lat 90. w krajach niemieckojęzycznych (Niemcy, Austria, Szwajcaria), w których rozpowszechniła się idea sadów łąkowych (Streuobstwiesen), wokół których narodził ogromny ruch społeczny. Gminy, instytucje, fundacje oraz osoby prywatne szeroko korzystają z możliwości podniesienia atrakcyjności regionu, poprzez propagowanie historycznych metod uprawy drzew i wykorzystania tego także komercyjnie (np. do produkcji cydru).

Pielęgnując dawne tradycje w oparciu o dziedzictwo kulturowe i przyrodnicze, ale też nadają im współczesny wymiar, stawiając na rozwój turystyki, na szkolenia czy organizowanie wycieczek poznawczych. Zdaniem L. Kułaka, znaczenie i rola Sadu Izerskiego w krajobrazie Świeradowa może stać się dodatkowym nowym punktem na mapie atrakcji miasta i okolic, jednocześnie wpisując się – jako jedyne miasto w Polsce – w realizowaną intensywną ochronę i zakładanie nowych sadów łąkowych. To już ostatni moment zacerpnięcia z dziedzictwa sadowniczego tych terenów. Warto podkreślić wyjątkowość puli genowej drzew w Izerach; wiele rosnących na naszym terenie drzew daje się scharakteryzować owocami, o których możemy powiedzieć że są wyśmienite, unikalne w smaku, zdrowo rosną, nie są robaczywe, a drzewa są piękne, majestatyczne, wskazują na przeszłość danego miejsca.

Słuchaczy nie było wielu, ale ci, którzy przyszli na spotkanie, w luźnej rozmowie po wykładzie (fot. powyżej) wykazali się całkiem sporą wiedzą i doświadczeniem w izerskim sadownictwie.

W referacie promocji pod nr tel. **75 71-36-482** nadal zbierane są zgłoszenia drzew do pobrania zrazów, bo ta akcja ma wymiar ciągły.

Zachęcamy też, by na kolejne spotkanie, zaplanowane na przełomie lata i jesieni, słuchacze przyszli z własnymi owocami – pan Leszek przywiezie urządzenia i odbędzie się wielkie wyciskanie soków i cydrów. (aka)



Izerskie drzewka prezentują się coraz okazalej.

Biegają, skaczą, rzucają



18 maja w Pisarzowicach odbyły się Powiatowe Indywidualne Mistrzostwa w lekkoatletyce, w których nasza reprezentacja uzyskała następujące wyniki: II – sztafeta 4 x 100 m (wynik 1:02,82 to nowy rekord szkoły); Nikola Malec – I w biegu na 600 m (2:01,47); Natalia Chmielowiec – I w pchnięciu kulą (7,92 m); Krzysztof Andziulewicz – I w rzucie piłeczką palantową (46,5 m); Bruno Skrzyński – II w biegu na 1000 m (3:35,20); Agata Szaniawska – II w skoku wzwyż (115 cm); Klaudia Bocheńska – II w skoku w dal (4,45 m).

25 maja w zawodach strefowych w Zgorzelcu ustanowione były kolejne rekordy szkoły: Sztafeta 4 x 100m w składzie: Klaudia Bocheńska, Agata Szaniawska, Aleksandra Marcinkowska, Nikola Malec (59,45); skok wzwyż – Agata Szaniawska (135 cm); pchnięcie kulą – Natalia Chmielowiec (8,28 m).

Agata Szaniawska, Natalia Chmielowiec i Klaudia Bocheńska awansowały do finału dolnośląskiego.

PROFILAKTYKA!

Zgodnie z umową zawartą pomiędzy Urzędem Miasta a Gabinetem Pedagogiczno-Psychologicznym, od stycznia do grudnia br. specjaliści będą w tym gabinecie realizować zadania związane z udzielaniem pomocy terapeutycznej i wsparciem rodzinom dotkniętym problemem uzależnienia od alkoholu i innych substancji psychoaktywnych oraz prowadzeniem działań profilaktycznych. Dodatkowo realizowane jest wspomaganie rodzin, gdzie występuje przemoc psychiczna i fizyczna, oraz prowadzona jest wczesna interwencja opiekuńczo-wychowawcza uruchamiająca wszystkie podstawowe czynniki rozwoju osobowego i społecznego, jak również wszystkich struktur młodego człowieka: fizjologicznej, psychicznej i intelektualnej.

Szczegóły dotyczące realizacji powyższych zadań można uzyskać pod numerami telefonów: **75 78 17 668 - koordynator UM Jolanta Bobak; 538 480 341- Gabinet Pedagogiczno-Psychologiczny Maciej Ziela.**

Od 1 kwietnia gabinet będzie funkcjonował w przychodni Jo-Med. przy ul. Korczaka 7D - w poniedziałki i w piątki w godz. 18⁰⁰-20⁰⁰, a w środy w godz. 18⁰⁰-21⁰⁰.

www.psychporadnia.pl
macieksylwia1@wp.pl

DLA SENIORÓW

Gabinet Pedagogiczno-Psychologiczny wprowadza w zakresie swoich działań zaspokajanie potrzeb emocjonalnych i społecznych oraz rozwoju samodzielności, niezależności i pobudzanie aktywności dla seniorów.

Wykorzystanie tkwiącego w każdym człowieku potencjału rozwojowego mającego źródło w naturalnych siłach vitalnych organizmu jest jednym z czynników psychologii społecznej i ma na celu włączenie seniorów w nurt życia domu i społeczeństwa. Przypomnimy seniorom znane im zalety, które pozwolą na akceptację siebie oraz radość z posiadanych umiejętności w tym:

- usprawniania pamięci i koncentracji,
- podtrzymywania kontaktów,
- aktywnego słuchania,
- asertywności,
- rozwiązywania konfliktów,
- metody relaksacji.

W każdą pierwszą środę miesiąca w godz. 18⁰⁰-21⁰⁰, CAŁKOWICIE ZA DARMO.

Wymagana rejestracja telefoniczna - nr 538 480 341, lub mejlem - macieksylwia1@wp.pl

Mistrzyni piłki



W Pisarzowicach odbył się Finał Powiatu w MiniPiłce Nożnej Szkół Podstawowych. Nasze dziewczęta zajęły w nim I miejsce, zostając po raz pierwszy mistrzyniami powiatu w tej dyscyplinie. 28 maja wzięły udział w finale strefy jeleniogórskiej w Kamiennej Górze zajmując IV miejsce.

Oto skład zwycięskiej drużyny: Natalia Chmielowiec, Klaudia Bocheńska, Agata Szaniawska, Nikola Malec, Aleksandra Marcinkowska, Oliwia Olkowska, Laura Kuchciak, Martyna Kepińska, Aleksandra Meyer, Wiktoria Paluch. Gratulujemy!

Opiekun Joanna Szaniawska

Przeciw przemocy!

Zespół Interdyscyplinarny w Świeradowie-Zdroju zaprasza na zajęcia dla grupy osób doznających przemocy w rodzinie.

Celem pracy Punktu i prowadzonych zajęć jest pomoc osobom doznającym przemocy w rodzinie, umożliwienie wyjścia z kręgu przemocy, podniesienie świadomości dotyczącej zjawiska przemocy w rodzinie i praw osobistych, podniesienie własnej samooceny, zdobycie wiedzy jak radzić sobie z zaistniałą sytuacją oraz pomoc w odzyskaniu MOCY zabranej przez sprawcę. **UDZIAŁ JEST BEZPŁATNY.**

Zajęcia będą prowadzone w dawnym budynku Urzędu Miasta przy ul. Piłsudskiego 15, I piętro, pokoje nr 1 i 2, w godzinach 18⁰⁰-20⁰⁰. Najbliższe spotkanie odbędzie się **21 czerwca, a kolejne 5 i 19 lipca br.**

Serdecznie zapraszamy!

STOP UZALEŻNIENIOM!

W ramach pracy Miejskiej Komisji Rozwiązywania Problemów alkoholowych stworzony został Punkt Konsultacyjno-Informacyjny dla osób uzależnionych od alkoholu czy narkotyków, jak też dla osób z rodzin, gdzie nadużywany jest alkohol lub narkotyki, osób współuzależnionych oraz dla osób doznających przemocy w rodzinie.

Punkt czynny jest w każdy **poniedziałek od godz. 16⁰⁰ do 20⁰⁰** w starej siedzibie Urzędu Miasta (ul. Piłsudskiego 15, pok. nr 1 i 2). Telefon tymczasowy nr **664 461 086**, przy którym dyżuruje nasz konsultant - **Piotr Konopnicki** - czynny jest w dniach i godzinach pracy Punktu.

Rozmowy i konsultacje indywidualne w godz. 16⁰⁰-19⁰⁰.

Przy Punkcie powstała grupa wsparcia „Świeradów” dla wymienionych osób, której spotkania odbywają się także w **poniedziałki od godz. 18⁰⁰ do 20⁰⁰.**

Wszystkie spotkania są otwarte. Nie zapraszamy jedynie osób pod wpływem alkoholu i środków zmieniających świadomość.

Dodatkowo Punkt Konsultacyjny dla mieszkańców Czerniawy w dwa czwartki w miesiącu czynny jest na terenie Szkoły Podstawowej nr 2 w godz. 15³⁰-17³⁰. Najbliższe spotkanie odbędzie się 21 czerwca, kolejne zaś - 5 i 19 lipca br.

W każdy czwartek od godz. 16⁰⁰ do 18⁰⁰ w starym Urzędzie Miasta przy ul. Piłsudskiego 15 świadczona jest bezpłatna pomoc psychologiczna - poradę udziela Anna Wojciechowska-Padewska.

NOTATNIK ŚWIERADOWSKI. Wydaje Gmina Miejska Świeradów-Zdrój. Druk - Polska Press Sp. z o.o. Drukarnia Sosnowiec, ul. Baczyńskiego 25A. Nakład - 2.000 egz. Redaktor naczelny - Adam Karolczuk, tel. 661 784 827, notatnik@swieradowzdroj.pl

Zapraszamy wszystkich Czytelników do współredagowania miesięcznika. Teksty (także literackie), opatrzone nazwiskiem autora (do ewentualnej wiadomości redakcji) oraz zdjęcia można składać również w Referacie Promocji Gminy, Turystyki, Kultury i Sportu Urzędu Miasta przy ul. 11 Listopada 35 (II p.), tel. 75 71 36 482. Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych i zastrzega sobie prawo ich skracania.



N

T

urystyczny



www.swieradowzdroj.pl

notatnik@swieradowzdroj.pl

NOTATNIK nr 7 (236) zostanie dostarczony do punktów kolportażu do 12 lipca 2018

Żabka Kwisia w podróży

Kwisia się rozjeździła, że hej! Jeśli ktoś z Państwa zechce pokazać swieradzką rodową żabkę światu (i świat - Kwisi), wystarczy zabrać ją ze sobą i sfotografować na tle zwiedzanych przez siebie krain, a następnie wysłajcie zdjęcie mejlem do Urzędu Miasta na adres it@swieradowzdroj.pl

Wszystkie nadesłane zdjęcia żabki pokażemy na stronie miasta i na Facebooku, najładniejsze, najciekawsze najbardziej oryginalne - uhonorowane zostaną upominkami i prezentacją na łamach „Notatnika”.

Mamy już dwie Kwisie, które są do wypożyczenia w referacie promocji UM przed wyjazdem (może to być również każda inna żabka będąca w Państwa zasobach domowych, np. w pokoju dzieci) - chodzi o to, by o niej nie zapomnieć, **skoro ma to być żabka wędrująca. Dlatego zdjęcie należy opatrzyć hasłem „Żabka Kwisia w podróży”.**

A na łamach „Notatnika” relacja z podróży, jaką Kwisia odbyła wraz z radnym Arturem Kotlarkiem, by oglądać zabytkowy tabor kolejowy. Poniżej relacja jego córki Natalii:

27 kwietnia żabka Kwisia wyruszyła w podróż do Wolsztyna na paradę parowozów. Po przybyciu na miejsce i zakwaterowaniu się w hotelu udała się na dworzec kolejowy na przejazd pociągiem retro po nieczynnym szlaku kolejowym do Powodowa.

Następnego dnia Kwisia uczestniczyła w 25. Paradzie Parowozów w Wolsztynie, gdzie podziwiała ogromne maszyny parowe z Polski i zagranicy.

W drodze powrotnej do Świeradowa zatrzymała się w Parku Krasnała w Nowej Soli.



Przypominamy, że mieszkańcy Świeradowa mogą w Urzędzie Miasta bezpłatnie wypożyczać elektrobajki - codziennie od poniedziałku do piątku w godzinach pracy urzędu. Mają też możliwość wypożyczenia elektroroweru na cały weekend, z terminem zwrotu do godz. 16⁰⁰ w poniedziałek. Ale i ten termin można przedłużyć, wystarczy tylko poinformować telefonicznie wypożyczającego.



ELECTRO
ŚWIERADÓW-ZDRÓJ
BIKE

Wszyscy chętni, a nie tylko mieszkańcy, mogą natomiast skorzystać ze swieradowskiego pola do gry w minigolf. Sprzęt do gry jest do wypożyczenia w referacie promocji UM (II p.) w od poniedziałku do piątku w godzinach pracy urzędu. Dla chętnych do gry w weekendy istnieje możliwość wypożyczenia kija i piłeczki w „Piwnicze u Wioli” przy ul. Krótkiej 1A - za 6 zł/godz. - albo w DW „Józefina” przy ul. Nad Basenem 3 - za 5 zł/dzień.



„Orły” w Wadowicach

Ogólnopolski Młodzieżowy Turniej Turystyczno-Krajoznawczy, organizowany przez Zarząd Główny PTTK, jest imprezą cieszącą się rokrocznie zainteresowaniem uczniów szkół podstawowych, gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych. Organizowany jest od 1972 roku i składa się z siedmiu głównych konkurencji i kilku pobocznych. Uczniowie naszej szkoły biorą w nim udział od samego początku.

W finale tegorocznej XLVI edycji (1-3 maja), odbywającej się w Wadowicach, z województwa dolnośląskiego pojechały reprezentacje: szkoły podstawowej ze Świdnicy, gimnazjum ze Lwówka Śląskiego, a szkoły ponadgimnazjalne reprezentował Klub SKKT PTTK „Świeradowskie Orły” w składzie: Patryk Olkowski, Kacper Reimann i Aleksander Sergiejczuk (fot. obok).

W finale centralnym nasze Orły zajęły 7. miejsce (choć niewiele brakowało do miejsca szóstego!). Gratuluję młodzieży

wysokiej lokaty i dziękuję za czas poświęcony na naukę i godne reprezentowanie Klubu.

Dziękuję mi Gminie Miejskiej Świeradów-Zdrój - za sfinansowanie wyjazdu, Monice Chwaszcz i Julii Adamczyk - za naukę jazdy konnej, Tomaszowi Mitkiewiczowi - za nieodpłatne wypożyczenie rowerów, panu bosmanowi z przystani żeglarskiej IZERY w Stankowicach - za lekcje pływania kaja-



Skoro Wadowice, to wiadomo - fotka pod pomnikiem JP II

kiem, oraz wszystkim tym, którzy trzymali za nas kciuki życząc powodzenia.

Teresa Fierkowicz

Morsy, nie lenimy się, tylko idziemy na wodospady!

Pomimo ciepła i letnich temperatur staramy się przygotować na kolejny sezon morsowy już teraz. Mogą to być zimne prysznice, całe lub na przemian z zimną wodą, albo moczenie stóp w zimnej wodzie. Można również po prostu kąpać się w naszych wodospadach, które cały rok mają przyjemną orzeźwiającą chłodną wodę. Ważna jest również aktywność fizyczna, czyli bieganie, nordic walking lub pływanie. Wzmocni to dodatkowo organizm i sprawi, że będziemy czuć się lepiej. (JS)

